



SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Nr 6 (174)
CZERWIEC
2026

Nakład
7000 egz.

LAUREAT NAGRODY
STOWARZYSZENIA
DZIENNIKARZY RP
DZIENNIKARSKIE
KOZIOŁKI 2016



NAJLEPSZE PRZEDSZKOLE DLA AKTYWNYCH MALUCHÓW!

Odkryj publiczne przedszkole
Akademos, w którym dzieci
spędzają duuużo czasu
na świeżym powietrzu

- duży ogród
- plac zabaw
- siłownia dla dzieci



AKADEMOS

Akademos
ul. Lazurytowa 3
Złotniki (gm. Suchy Las)



World Language School
Szkoła Językowa

Zapisz się już teraz!

Kursy języka angielskiego

Dzieci, młodzież i dorośli

786 678 870 ul. Obornicka 124 Suchy Las

DRZWI
otwarte

NEUROPORT

Rehabilitacja ortopedyczna bez tajemnic

PRZED OPERACJĄ PRZED DECYZJĄ PO OPERACJI

- ✓ pokazowa rehabilitacja
- ✓ darmowe konsultacje z fizjoterapeutą, dietetykiem, psychologiem (obowiązują zapisy)
- ✓ prezentacja sprzętu
- ✓ strefa edukacyjna, relaksu i aktywności
- ✓ stoiska partnerskie

DATA 27.06 2026 r.

GODZINA 10.00-14.00

LOKALIZACJA Poznań Bojerska 28 60-480 (Kiekrz)

www.neuroport.pl tel.: 500 490 590

visionoptyk.pl

visionoptyk⁺
My Color

NAJWIĘKSZY SALON OPTYCZNY

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU

Tysiące najnowszych modeli okularów
1+1, -50% na oprawki
rabat na okulary progresywne

RABAT -50% NA OPRAWKI*

☎ 696 696 280

NOWY RYNEK 5, 62-002 SUCHY LAS

Rezydencja nad jeziorem w Pestkownicy

Miejsce do którego się wraca



Hotel jest położony nad borowinowym jeziorem, w otoczeniu lasów w pobliżu Drawieńskiego Parku Narodowego. To idealna lokalizacja zarówno na wypoczynek, jak i organizację prestiżowych spotkań biznesowych oraz kameralnych wydarzeń. Domowa kuchnia inspirowana lokalnymi produktami, elegancka sala z widokiem na las i jezioro oraz możliwość przygotowania dedykowanego menu dla grup to tylko niektóre atuty tego miejsca.



Co oferujemy?

- położenie w lesie nad jeziorem,
- restauracja na miejscu
- profesjonalna organizacja wydarzeń
- kameralna atmosfera
- wygodne pokoje hotelowe i całoroczne domki
- cisza, prywatność,
- kompleksowość oferty (noclegi, wyżywienie, atrakcje)



Atrakcje

- strzelnica – wyjątkowa atrakcja dla grup
- spływy kajakowe Drawą i inne aktywności wodne
- ogniska integracyjne
- leśne spacer i trasy rowerowe
- bliskość natury i pełna cisza
- sauna
- kort tenisowy
- loty balonem

www.facebook.com/Pestkownica

www.pestkownica.com.pl

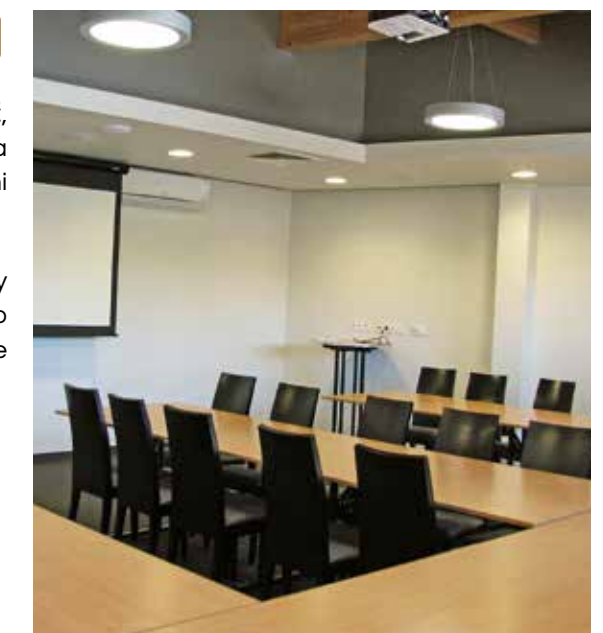
Pełna swoboda. Pełna prywatność. Pełna elastyczność.

Rezydencja oferuje możliwość wynajmu całego obiektu na wyłączność, zapewniając pełną prywatność i komfort. To doskonała alternatywa dla hoteli sieciowych – bez przypadkowych gości, bez hałasu, w pełni dopasowana do Państwa potrzeb.

Możesz przeprowadzić tu każde spotkanie, każdą integrację i każdy scenariusz wydarzenia — od spokojnych warsztatów strategicznych po aktywne eventy terenowe. 50 hektarów prywatnego terenu daje nieograniczone możliwości organizacyjne.

Zorganizuj spotkanie, które zostanie zapamiętane.
Zaproś gości w miejsce, które robi wrażenie od pierwszej chwili.

☎ **Tel. 502 606 847**



Drodzy Klienci!

Z radością informujemy, że nasza restauracja uruchomiła nową stronę internetową z możliwością zamówień online – z rozszerzoną dostawą m.in. do Suchego Lasu.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia

WWW.SMACZNYZAKATEK.COM

Zamów wygodnie – smacznie, szybko i bez wychodzenia z domu!

SMACZNY ZAKĄTEK

☎ 693 900 282

📍 Obornicka 229
Galeria Arkada (przy rondzie Obornickim)

🕒 pn - pt 11 - 18

ZNAJDZIESZ NAS TAKŻE NA

Smaczny Zakątek @smacznyzakatek

Glovo

monome

meble z litego drewna

@monome.made tel. 574 191 431

W konkursie fotograficznym nagrody otrzymują:

- **Patrycja Dopierała, Karolina Adamska** - voucher na dwa noclegi dla dwóch osób o wartości ok. 700 zł każdy ufundowała **Rezydencja Pestkownica nad Jeziorem**, tel. 502 606 847 www.pestkownica.com.pl
- **Marysia Kranik** - grę planszową - CATAN Big Box o wartości ok. 350 zł oraz **Daniel Skrzypek** - grę WSIAŚĆ DO POCIĄGU EUROPA o wartości ok. 150 zł - ufundowane przez **EFEKTywka, GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA**, ul. Szkolna11, tel. 517 391 819
- **Magdalena Mroczkowska, Michał Kiedrowski** - voucher o wartości 250 zł każdy ufundowane przez **Studio Urody Natalia z Chludowa**, ul. Obornicka 4, tel. 888 405 885
- **Agnieszka Świdarska, Sebastian Łucz** - voucher na masaż balijski 60 min. ufundowała **SARI SPA**, ul. Nowy Rynek 6/17, Suchy Las, tel. 690 278 028, www.sarispa.pl, fb in/ sari_salonspa
- **Marta Bryk, Kamila Małecka, Agata Begier** - voucher na zabiegi o wartości 200 zł każdy ufundowane przez **Salon Mystique by Magda Instytut Naturalnego Piękna**, ul. Literacka 70, Poznań, tel. 533 553 554, FB/Mystique byMagda

- **Ewelina Sroka** - voucher na pakiet higienizacyjny (skaling, piaskowanie, fluoryzacja, instruktaż higieny jamy ustnej) o wartości 420 zł ufundowany przez **MIO-DENT Stomatologia**, ul. Młodzieżowa 11, tel. 612 787 877, www.miodent.pl
- **Nikola Lubaszka, Elżbieta Kabacińska** - poduszki niespodzianki ufundowała **KAMI**, ul. Klonowa 1, Suchy Las, tel. 887 880 780, www.imaterace.pl, fb/imaterace.pl
- **Elżbieta Konieczka, Łukasz Górka, Natalia Kos** - voucher po 10 porcji lodów ufundowała **Lodziarnia „Pastelowy Rowerek”**, ul. Obornicka 88, Suchy Las, tel. 697 204 936
- **Monika Kaczor, Kamila Haduła** - dwa vouchery po 200 zł na usługi ufundował **Salon Fryzjerski Lucky Hair**, Poznań, Szamarzewskiego 13/15 lok. 8, tel. 793 954 603
- voucher na konsumpcję o wartości 150 zł - **Barbara Czyżak**, 200 zł - **Bartosz Kabaciński**, 250 zł - **Renata Adrian-Cieślak** oraz 300 zł - **Jozef Czechowski** ufundowane przez **Restaurację HUBO w Swarzędzu przy Hotelu Hampton by Hilton Poznań Swarzędz**, ul. Antoniego Tabaki 1, 62-020 Swarzędz, tel. 722 222 857, www.hubo.com.pl

Nagrodzonych prosimy o kontakt tel. 669 690 036. Odbiór nagród w ciągu 21 dni od daty wydania Magazynu. Po tym terminie przepadają.



SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Rozpoczęły się wakacje i wszyscy zapewne wyruszyliście nadrobić zaległości w podróżowaniu i zwiedzaniu pięknych miejsc. Dlatego kolejne konkursy fotograficzne będą związane z Waszymi wspomnieniami z tychże wyjazdów. Niechże na zdjęciu będzie nie tylko piękne miejsce, ale również Wasza osoba (także z rodziną). Najładniejsze fotografie zostaną nagrodzone. Zdjęcia, dane osobowe, numer telefonu oraz zgodę na publikację fotografii prześlijcie **do 17 lipca 2026 na adres konkurs@sucholeski.eu**



Konkurs fotograficzny dla Czytelników

Do wygrania:

- dwa vouchery na dwa noclegi dla dwóch osób o wartości ok. 700 zł każdy ufundowała **Rezydencja Pestkownica nad Jeziorem**, tel. 502 606 847 www.pestkownica.com.pl
- cztery vouchery po 400 zł do wykorzystania w Restauracji GUSTO ufundował **Ilonn Hotel Poznań, ul. Szarych Szeregów 16 w Poznaniu**, tel. 61 668 75 75
- klocki Lego Iconos Chryzantema o wartości ok 100 zł oraz Lego Kingsfisher ok 200 zł - ufundowane przez **EFEKTywka, GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA**, ul. Szkolna 11, tel. 517 391 819
- dwa vouchery o wartości 250 zł każdy ufundowane przez **Studio Urody Natalia z Chludowa**, ul. Obornicka 4, tel. 888 405 885
- dwa vouchery na masaż balijski 60 min. ufundowała **SARI SPA**, ul. Nowy Rynek 6/17, Suchy Las, tel. 690 278 028, www.sarispa.pl, fb in/ sari_salonspa
- trzy vouchery na zabiegi o wartości 200 zł każdy ufundowane przez **Salon Mystique by Magda Instytut Naturalnego Piękna**, ul. Literacka 70, Poznań, tel. 533 553 554, FB/Mystique by Magda
- voucher na pakiet higienizacyjny (skaling, piaskowanie, fluoryzacja, instruktaż higieny jamy ustnej) o wartości 420 zł ufundowany przez **MIO-DENT Stomatologia**, ul. Młodzieżowa 11, tel. 612 787 877, www.miodent.pl
- dwie poduszki niespodzianki ufundowała **KAMI**, ul. Klonowa 1, Suchy Las, tel. 887 880 780, www.imaterace.pl, fb/imaterace.pl
- trzy vouchery po 10 porcji lodów ufundowała **Lodziarnia „Pastelowy Rowerek”**, ul. Obornicka 88, Suchy Las, tel. 697 204 936
- trzy vouchery po 200 zł na usługi ufundował **Salon Fryzjerski Lucky Hair**, Poznań, Szamarzewskiego 13/15 lok. 8, tel. 793 954 603

Natalia Sobczak Skin&Beauty



RADIOFREKVENCA
MIKROIGŁOWA NA CELULIT

ZABIEGI DLA
MĘŻCZYZN

Chludowo, tel. 888 405 885



Natalia Sobczak Skin&Beauty
ul. Obornicka 4, Chludowo
tel. 888 405 885
f /NataliaSobczakSkinBeauty



4
Ciepło & Zimno

DOMOWE OBIADY
Jak u mamy!

ZESTAW DNIA
39 zł

ULUBIONE DANIA CODZIENNE
od 25 zł

- PIEROGI Z MIĘSEM
- PIEROGI RUSKIE
- LŪPKI CHRUPKI

STAŁE MENU
32 zł

- PANIEROWANA PIERSZ Z KURCZAKA
- KOTLET ZBÓJNICKI z serem i pieczarkami
- KARKÓWKA W SOSIE

ZUPA DNIA 10 zł

W CENIE: ziemniaki / frytki + surówki

GORĄCE OBIADY pod Twoje drzwi

SZYBKO I WYGODNE

ZAMÓWI DOWÓZ DO FIRM

884 003 969

ZŁOTNIKI
Łagiewnicka 1

LATO Z KACZOR SERWIS! ZAPLANUJ CHŁÓD W SWOIM AUCIE!
Nie czekaj na upały! Zrób sezonowy przegląd klimatyzacji przed sezonem letnim.

WYMIANA FILTRA KABINOWEGO:
Oddychaj czystym powietrzem, unikaj alergii!

SPRAWDZENIE POZIOMU CZYNNIKA:
Zapewnij maksymalną wydajność chłodzenia!

DEZYNFEKCJA & ODGRZYBIANIE:
Pozbądź się nieprzyjemnych zapachów i drobnoustrojów!

SAM ZAREZERWUJ SWÓJ TERMIN na www.KACZORSERWIS.PL

TWOJA KLIMATYZACJA BĘDZIE JAK NOWA
Telefon: 604 344 166 www.kaczorservis.pl
czynne od Pn-Pt od 8.00 do 17.00 Jelonek ul. Krótka 1

PAKIET ZDROWY ODDECH - 390 zł (Przeгляд, Odgrzybienie i Nowy Filtr Kabinowy)

Kosmos w miniaturze przy ulicy Słonecznej

Początek czerwca to okres, kiedy samorządy pomocnicze organizują wydarzenia z myślą o najmłodszych. Wiadomo, Dzień Dziecka. Pieniądze na ten cel nie powinny stanowić problemu; wszak fundusz sołecki służy m.in. integracji mieszkańców, a w tym i organizacji imprez dla dzieci. Trudniej z oryginalnym pomysłem. Bo ile razy można malować buzie i ustawiać dmuchańce?

Ewa Korek, sołtyska Złotnik Wsi, taki pomysł miała. I w głównej sali Świątlicy Wiejskiej przy ulicy Słonecznej ustawiła mobilne planetarium.

– Niedawno wybudowany gmach naszej świątlicy jest nie tylko piękny,

ale i wystarczająco duży, żebyśmy podczas organizacji imprez byli niezależni od kapryśnej pogody – zwraca uwagę Ewa Korek. – Kopuła planetarium nie jest mała: ma wymiary sześć metrów na sześć, mieści się

w niej 25 osób. A jednak bez problemu rozstawiliśmy ją w naszej sali – nie kryje dumy.

Co równie ważne – sołectwo przysłużyło się w ten sposób idei, żeby bawiąc uczyć. Bo kiedy dzieci i ich rodzice ułożyli się już wygodnie na podłodze planetarium, na suficie wyświetlono im filmy edukacyjne powstałe z myślą o najmłodszych: „Zaczarowany globus”, „Odległe światy” oraz „Sekrety kartonowej rakiety”.

Pierwszy z tych filmów, nagrodzony na festiwalach, wyjaśnia skąd dzień i noc. Drugi film próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy na Marsie lub Jowiszu może istnieć życie, czy

jestemy w kosmosie sami, objaśnia funkcjonowanie Wszechświata. Trzeci film, zrealizowany w technologii 3D, zabiera nas w podróż po naszym Układzie Słonecznym, m.in. na Księżyc i Słońce.

Filmy puszczone były po kolei, po kolei wchodziły też pod kopułę różne grupy. W sumie przez mobilne planetarium przewinęło się co najmniej kilkadziesiąt osób.

– Dla mnie najważniejsze, że dzieci miały radość – podkreśla Ewa Korek. – Słyszałam okrzyki „Ale fajnie”. Właśnie dla tej radości, dla takich okrzyków warto te wydarzenia organizować – podsumowuje.

Krzysztof Ulanowski



Szanowni Państwo!

Za nami Dzień Dziecka, który najmłodszy spędzali na różne sposoby: na Dworcu Letnim w Poznaniu (to wydarzenie zorganizowały Koleje Wielkopolskie), w mobilnym planetarium (to była edukacyjna impreza w przestrzennej sali głównej w nowym gmachu Świątlicy Wiejskiej w Złotnikach Wsi) czy też na warsztatach ogrodniczych, które miały miejsce na terenie osiedla Złotniki Osiedle. Bo dzisiaj Dzień Dziecka to już nie tylko dmuchańce i malowanie buziek, choć i w tych atrakcjach rzecz jasna nic złego nie ma!

A skoro już mowa o Kolejach Wielkopolskich, to przed nami wakacje, a w wakacje lubimy jeździć nad morze, np. do Świnoujścia. I tak się doskonale składa, że właśnie tego lata z Poznania do Świnoujścia jeździ sezonowy pociąg pod nazwą „Bana na Lofry”. Pociąg wyrusza wczesnym rankiem, a u celu jest wczesnym przedpołudniem, będzie więc można wypić pierwszą tego dnia kawę w domu, a drugą już na plaży.

Wakacje wakacjami, ale od lokalnej polityki bynajmniej nie uciekniemy. Sesja Rady Gminy była pod koniec maja długa i przegadana. Najdłużej radni spierali się o zabytkową szkołę w Gołęczewie. Radny Jarosław Dudkiewicz naraził się niemałej części swoich kolegów i koleżanek sugerując, że budynek został już zamortyzowany. W odpowiedzi zastępczyni wójta Ilona Ciok oburzyła się, że zabytek to coś więcej niż zmurszałe belki, radny Michał Przybylski kpił, że na tej zasadzie można wyburzyć włoską Florencję, a radna Małgorzata Weymann przypomniała, że szkoła stanowi dla mieszkańców Gołęczewa element ich tożsamości. Działo się podczas tej sesji, oj działo!

Działo się zresztą nie tylko podczas sesji, bo radny Michał Przybylski postanowił na naszych łamach zabrać głos na temat radnej Joanny Radziędy. Przypomnijmy, że oburzony Czytelnik wysłał do nas list, w którym wytknął tej kreujującej się na niezłomną wojowniczkę radnej, że pracuje w spółce Aquanet, w której nasza gmina ma udziały, a którą to spółkę pani Radzięda jako radna powinna kontrolować. Radny Przybylski w swoim komentarzu potraktował swoją koleżankę dość łagodnie, przyznał jednak, że w sensie politycznym straciła ona „przymiot pełnej, nieskrępowanej niezależności”. Zgadza się Państwo z tą oceną?

Szanowni Państwo, samorząd to nie tylko szczebel gminny, ale również powiatowy, a w powiecie poznaliśmy właśnie liderów przedsiębiorczości. Wyróżniona została m.in. sucholeska firma PAW Druk. Serdecznie gratuluje!

Oczywiście życie w naszej małej ojczyźnie to nie tylko lokalna polityka i przysłowiowa już wielkopolska przedsiębiorczość. To także sport. Czerwiec to miesiąc rywalizacji rowerowej miast i gmin, a nasza gmina co roku bierze w tej rywalizacji udział. W ramach gminy konkuruje ze sobą siedem drużyn, z których najbardziej zaciętą walkę jak zawsze toczy klub Golden Bike Team z niesamowitą, wyjątkową Ewą Korek na czele. Ewa opowiadała naszemu dziennikarzowi, że wsiada na rower nad ranem, pokonuje kilkadziesiąt kilometrów, następnie idzie na dziewięć godzin do pracy, by po pracy wykręcić kolejne kilkadziesiąt kilometrów. Bo jak to nasza Ewa lubi mówić – żelazo nie pęka!

Ewa na rowerze zawsze jest w kasku. I dobrze, bo tak jest bezpieczniej, ale pod kaskiem z włosów robi się prawdziwy balagan. Na szczęście na sąsiadujących z Suchym Lasem Podolanach Patrycja Dopierała prowadzi salon fryzjerski Piękny Włos. Z pewnością warto tam zajrzeć, nawet jeśli nie jesteście rowerzystami i nie nosicie kasków.

Piękną fryzurę wypada mieć chociażby podczas wizyty w teatrze. A w nie tak odległej przyszłości będzie ku temu doskonała okazja, bo nowy gmach Teatru Muzycznego zaczyna już rosnąć w oczach. Osobiście bardzo się cieszę z tej realizacji wizji dyrektora Przemysława Kieliszewskiego i już nie mogę doczekać się pierwszego spektaklu w nowej siedzibie teatru.

A Państwu również życzę dobrych spektakli, dobrej lektury nowego numeru naszego „Magazynu” i udanych wakacyjnych wojaży.

Agnieszka Łęcka

SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Wydawca

Media Consulting
Turkusowa 25/1
62-002 Złotniki
NIP: 514-010-57-01

Redakcja

Sucholeski Magazyn
Mieszkańców Gminy
www.sucholeski.eu

Redaktor naczelna

Agnieszka Łęcka
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
tel. 669 69 00 36

Redagują

Krzysztof Ulanowski
Bartosz Kabaciński

Okładka

Projekt: Good People Sp. z o.o.
www.good-people.pl

Reklama

reklama@sucholeski.eu
Koordynator marketingu i reklamy
Agnieszka Łęcka, 669 69 00 36
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
Maciej Łuczkowski, 501 063 672
maciej@sucholeski.eu

Skład

Gamma Aleksander Urbanski
ul. Jawornicka 8/224, 60-161 Poznań

Druk

ASPEN
ISSN 2084-8048

Nakład 7000 egz.

ZA TREŚĆ NADESLANYCH ARTYKUŁÓW SPONSOROWANYCH, OGŁOSZEŃ I REKLAM REDAKCJA NIE ODPOWIADA

W numerze polecamy:



18 Poznaliśmy „Poznańskich Liderów Przedsiębiorczości”!



Twoje włosy staną się miękkie i jedwabiste w dotyku **21**



22 Kamień węgielny na jubileusz



Dzień Dziecka na Osiedlu Złotniki pełen radości i wspólnej zabawy **24**

Od Dnia Dziecka po Bałtyk – Koleje Wielkopolskie rozpedzają lato pełne atrakcji

Radość, uśmiechy i kolejowe emocje – tak wyglądał wyjątkowy Dzień Dziecka zorganizowany 1 czerwca 2026 r., przez Koleje Wielkopolskie, na Dworcu Letnim w Poznaniu.

Wydarzenie przyciągnęło całe grupy z poznańskich i wielkopolskich szkół, które mogły wspólnie spędzić czas w atmosferze pełnej atrakcji, zabawy i edukacji.

Część życia regionu

Na uczestników czekało mnóstwo niespodzianek. Szczególnym zainteresowaniem cieszyło się zwiedzanie pojazdów kolejowych przy peronie dziewiątym, gdzie dzieci mogły z bliska zobaczyć nowoczesny tabor oraz poznać tajniki pracy kolejarzy. Nie zabrakło także rozmów z maszynistami i konduktorami, którzy chętnie odpowiadali na pytania najmłodszych i opowiadali o swojej codziennej pracy.

Dla odwiedzających przygotowano również strefę relaksu, animacje dla dzieci, poczęstunek oraz wystawę zdjęć prezentującą kolejowe historie i wyjątkowe momenty związane z koleją.

Podczas wydarzenia odbyła się konferencja prasowa, będąca ważnym punktem programu. Spotkanie rozpoczęło się od serdecznego powitania najmłodszych gości wraz z opiekunami oraz przedstawicieli mediów. W trakcie konferencji ogłoszono uroczyste obchody 15-lecia spółki Koleje Wielkopolskie.

– To dla mnie ogromna satysfakcja widzieć, jak Koleje Wielkopolskie przez 15 lat stały się ważną częścią życia regionu. Dziękuję wszystkim

pracownikom za ich zaangażowanie, a pasażerom za zaufanie – i już teraz z przyjemnością zapowiadam niespodziankę, która sprawi, że ten dzień będzie jeszcze bardziej wyjątkowy – powiedział Wojciech Jankowiak, wicemarszałek województwa wielkopolskiego.

Miła niespodzianka

Przedstawiciele zarządu spółki podsumowali dotychczasową działalność oraz zaprezentowali najbliższe plany rozwojowe. Na zakończenie ogłoszono niespodziankę dla pasażerów – 1500 voucherów ze zniżkami na bilety, które tego dnia były rozdawane w pociągach przez drużyny konduktorskie, a także wśród uczestników pikniku.



Partnerami wydarzenia byli: Samorząd Województwa Wielkopolskiego, Szlak Piastowski, Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, PLOT – Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna, Fundacja DKMS, Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie oraz CukierAsy.

Partnerami wydarzenia byli: Samorząd Województwa Wielkopolskiego, Szlak Piastowski, Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, PLOT – Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna, Fundacja DKMS, Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie oraz CukierAsy.

Bana na Lofry! Koleje Wielkopolskie pojadą do Świnoujścia

Lato, morską bryza i weekend bez stania w korkach? Koleje Wielkopolskie mają na to idealny plan. Już tego lata w rozkładzie jazdy pojawi się wyjątkowe, sezonowe połączenie z Poznania do Świnoujścia, które pozwoli szybko i komfortowo rozpocząć wakacyjny wypoczynek nad Bałtykiem.

„Bana na Lofry” – bo tak nazwano letni pociąg – pierwszy raz wyruszy z Poznania w sobotę 27 czerwca 2026 r. o godzinie 6.12.

Kawa na plaży

Nad morze dotrze już o 9.03, co oznacza, że jeszcze przed południem pasażerowie będą mogli spacerować po plaży, wypić poranną kawę z widokiem na Bałtyk i poczuć prawdziwy wakacyjny klimat.

To propozycja dla wszystkich, którzy chcą odpocząć od codziennego pośpiechu i rozpocząć urlop już w chwili wejścia do pociągu. Powrót ze Świnoujścia zaplanowano na godzinę 19.54, a do Poznania skład dotrze o 22.34. Dzięki temu można w pełni wykorzystać cały dzień nad morzem – bez stresu, szukania parkingu i wielogodzinnej jazdy samochodem.

Połączenie będzie kursowało w każdy wakacyjny weekend – w soboty i niedziele – stając się świetną opcją zarówno na jednodniowy wypad, jak i dłuższy pobyt nad morzem. Podróż realizowana będzie nowo-

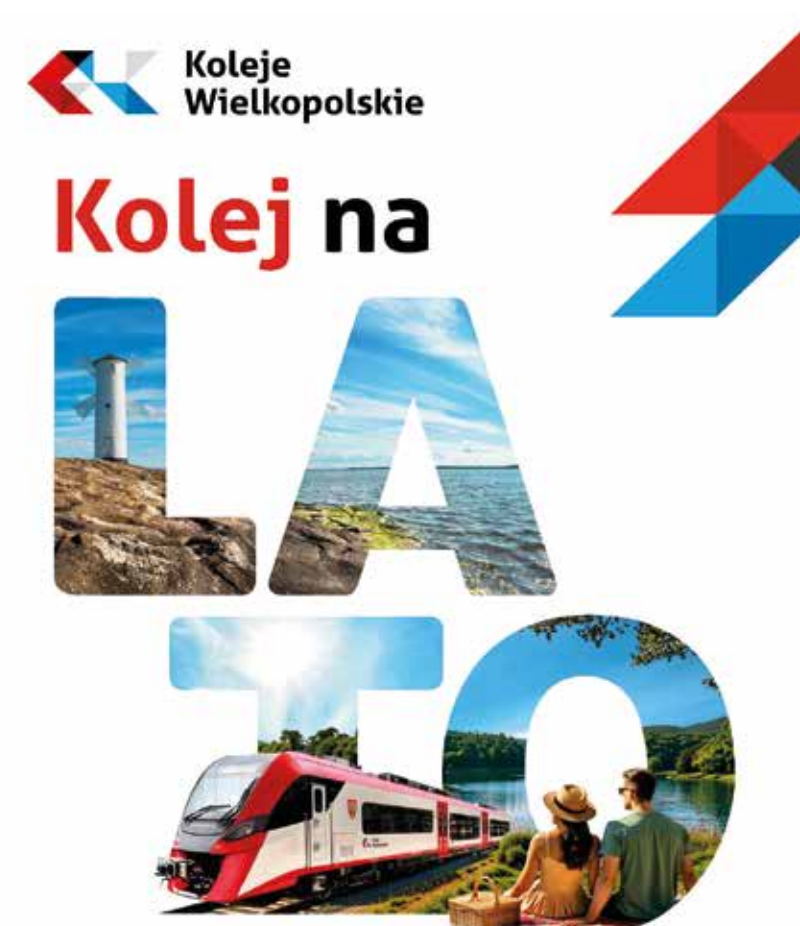
czesnymi elektrycznymi zespołami trakcyjnymi EN76, które zapewniają wysoki komfort przejazdu. Klimatyzowane wnętrza, wygodne fotele oraz przestrzeń dostosowana do potrzeb pasażerów sprawiają, że podróż staje się częścią wakacyjnego relaksu. Co ważne – każdy pasażer ma zagwarantowane miejsce siedzące.

Spontaniczny wypad!

Z atrakcyjnej oferty skorzystają także mieszkańcy innych miejscowości regionu. Pociąg zatrzyma się również w Rokietnicy, Szamotułach, Wronkach, Krzyżu, Stargardzie oraz Międzyzdrojach.

„Bana na Lofry” to idealna propozycja dla tych, którzy marzą o spontanicznym weekendzie nad Bałtykiem, rodzinnej wycieczce lub jednodniowym odpoczynku z dala od miasta. Wystarczy wsiąść do pociągu i dać się ponieść wakacyjnej atmosferze.

Więcej informacji o połączeniu oraz szczegóły rozkładu jazdy dostępne są na stronie koleje-wielkopolskie.com.pl.



Obierz kurs na udane wakacje

► Wygodnie ► Bezpiecznie ► Wielkopolska i dalej...

więcej informacji na:
www.koleje-wielkopolskie.com.pl



VI edycja konkursu „Pociąg do sztuki” – „15 lat Razem”

Ale to nie koniec niespodzianek. Koleje Wielkopolskie ogłosiły szóstą edycję konkursu graficznego „Pociąg do sztuki”. Tegoroczna odsłona wydarzenia odbywa się pod hasłem „15 lat Razem” i nawiązuje do jubileuszu działalności przewoźnika oraz wspólnej podróży z mieszkańcami Wielkopolski.

„Pociąg do sztuki” to inicjatywa, która od lat zachęca mieszkańców regionu do rozwijania kreatywności i prezentowania swojej artystycznej wizji.

Ambasadorka inspiruje

Konkurs łączy pasję do sztuki z tematyką podróży, kolei oraz

wspólnego odkrywania Wielkopolski.

Ambasadorką tegorocznej edycji została artystka Paulina Adamowska, która swoim doświadczeniem i twórczością inspiruje młodych oraz dorosłych uczestników konkursu.

Konkurs skierowany jest do

dwóch kategorii wiekowych: uczestników w wieku od 10 do 16 lat, którzy w momencie dokonania zgłoszenia nie ukończyli 16 roku życia, mieszkają lub uczą się na terenie województwa wielkopolskiego oraz posiadają zgodę przedstawiciela ustawowego na udział w konkursie oraz uczestników w wieku 17 lat i więcej, także z Wielkopolski.

Idea wspólnego podróżowania

Konkurs rozpoczął się 3 czerwca 2026 r. i potrwa do 17 sierpnia 2026 r. Zadaniem uczestników będzie przygotowanie pracy graficznej na temat „15 lat Razem”, interpretującej ideę

wspólnego podróżowania, relacji i rozwoju Kolei Wielkopolskich na przestrzeni lat. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody, wśród których znalazły się m.in.: laptop Apple MacBook Air 13,6” M4, smartfony Apple iPhone 17, tablety graficzne XP-PEN Artist Pro 19, aparaty Fujifilm Instax Mini 12, zestawy markerów Promarker Essential Collection Winsor & Newton oraz zestawy kredek Polychromos Faber-Castell.

Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu odbędzie się 19 września 2026 r. w Bramie Poznania. Więcej informacji o konkursie oraz regulamin – na stronie: koleje-wielkopolskie.com.pl.



KWIACIARNIA
Cattleya
WoodWick
crackles as it burns

Oferujemy pełen zakres usług florystycznych
Serdecznie zapraszamy



Galeria Sucholeska, Suchy Las, ul. Obornicka 85
pon. - piątek 9.00 - 19.30
sobota 9.00 - 18.30
każda niedziela 10.00 - 17.00
tel. 509 473 120
DOWOZY NA TERENIE SUCHEGO LASU I OKOLIC

W Suchym Lesie radni mają czas się nie nudzić

Majowa sesja Rady Gminy Suchy Las trwała dość długo, a niemal połowę tego czasu samorządowcy wykorzystali na dyskusję na temat remontu zabytkowej szkoły w Gołęczewie. Znalazło się jednak również kilka minut na wystąpieniu dwóch zaproszonych gości.

Na początku sesji jednomyślnie przyjęto protokół z sesji marcowej. Zaraz potem miało miejsce wystąpienie Piotra Szyszki, zastępcy nadleśniczego z nadleśnictwa Łopuchówko.

Zagrożenia dla lasów

Mówca rozpoczął od przypomnienia, że na powierzchni 24 tys. ha dominują, jak w całym kraju, lasy sosnowe.

– Jak każde nadleśnictwo w Polsce opieramy się na 10-letnim planie urządzenia lasu – nadmieniał Piotr Szyszko. – Do planów tych każdy ma wgląd – zapewnił.

Zastępca nadleśniczego wspominał też o zagrożeniach dla lasów, wśród których wymienił m.in. zanieczyszczenia środowiska, huragany, susze i zmiany klimatyczne, pożary, rozjeżdżanie quadami, zaśmiecanie, a także owady (jak korniki), jemiół czy nowe patogeny.

– Jemiola w ostatnim czasie powoduje zamieranie całych drzew i drzewostanów – zaznaczył mówca. – Z kolei ochrona przeciwpożarowa w ubiegłym roku to ponad 300 tys. zł – dodał. – Dlatego tak ważna jest mała retencja, tworzenie oczek wodnych,

tworzenie mokradel – wymieniał. – Za sto tys. zł zebraliśmy też w zeszłym roku 308 m³ porzuconych odpadów – dał kolejny przykład.

Radny Leszek Gralak zapytał gościa, czy istnieją przepisy dotyczące spacerów z psami w lasach.

– Chodzi o zagrożenie dla dzieci – podał argument.

– Zasady są jasne – odparł zastępca nadleśniczego. – Spacerować z psem na smyczy można, puszczając psa luzem już nie.

Padło też pytanie o wycinki, na co Piotr Szyszko wyjaśnił, że istnieje kilka rodzajów rębni. Rębnia zupełna oznacza pozostawienie zaledwie 5 proc. drzew, ale istnieje też możliwość wycinki tzw. „gniazd”.

– I w tych fragmentach sadzimy las od nowa, a dopiero po jakimś czasie wycinamy pozostałą część – wywoził.

Część lokalnej społeczności

Kiedy zastępca nadleśniczego opuścił już salę, do mikrofonu podszedł kolejny mówca – Piotr Flugel, dyrektor zarządzający CTP Polska. Firma działa w wielu krajach europejskich, a obecnie pracuje nad wyjściem poza Europę.

– Mamy taką zasadę, że nie handlujemy nieruchomością – rozpoczął mówca. – Kiedy kupujemy działkę, pozostajemy już jej właścicielami, dzięki czemu stajemy się częścią lokalnej społeczności i nie robimy krzywdy otoczeniu – przekonywał.

A co firma planuje na terenie naszej gminy, a konkretnie w miejscowości Złotniki?

– Logistykę ostatniej mili, czyli

niedużą logistykę, jak chociażby usługi dla miasta – wyjaśnił Piotr Flugel. – W końcu Poznań jest blisko. Mamy już podpisaną pierwszą umowę najmu z firmą, która świadczy usługi sportowe – wyjął. – Chcemy też zachęcić firmy, które np. prowadzą sklep i warsztat – podał przykład. – Klient przyjeżdża, coś kupi, coś naprawi. A w związku z lokalnymi uwarunkowaniami nasz teren będzie nawet bardziej zielony niż byśmy chcieli – uśmiechnął się lekko. – Wiemy, że mieszkańcy przyzwyczaili się, że to miejsce spacerów z psami, więc chcemy część tej działki wydzielić na wybieg dla psów – zapewnił.

– Czyli strach miał wielkie oczy – westchnęła z niejaką ulgą przewodnicząca rady Joanna Pągowska.

Nie zakazemy samochodu

– A jak z komunikacją? Zamierzacie państwo wyprowadzić ruch na ulicę Obornicką? – dociekała jednak pani przewodnicząca.

– Mamy swoją drogę, ale jest otwarta, bo musimy zachować służebność przejazdu, więc pewnie ktoś pojedzie – przyznał dyrektor.

– Wcześniej obawialiśmy się, że zabudowanie tego terenu osiedłami spowoduje wzrost natężenia ruchu samochodowego – przypomniał radny Jarosław Dudkiewicz. – Mamy przykre doświadczenia z poprzednich lat, że ruch wzrósł nam na drogach lokalnych, a dotyczyło to też dostawczaków – westchnął ciężko.

– Nie zakładam dużego ruchu ciężarowego, bo projektując park, zniechęcamy firmy korzystające

z ciężarówek – odparł dyrektor Flugel. – Pracownikom natomiast dużo wygodniej będzie przyjechać pociągiem – zauważył. – To zaledwie 16 minut z Poznania Głównego. Oczywiście nie zakazemy dojeżdżania samochodem – zastrzegł od razu. – Dla nas ten park to wydatek rzędu 150 mln zł, chcemy więc jak najszybciej go wybudować i na nim zarabiać. Ale też gmina będzie zarabiała na podatku – podał istotny argument.

Radny Michał Przybylski, przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle, podziękował mówcy za przybycie i przybliżenie informacji o inwestycji. Zapytał też od razu, czy przedstawioną prezentację będzie można upublicznić oraz czy komunikacja na terenie firmy będzie kompatybilna z przebudową skrzyżowania Obornickiej, Czolgowej i Złotnickiej.

– Jesteśmy jak najbardziej za upublicznieniem naszej prezentacji, ponieważ nie mamy nic do ukrycia, a w sprawie skrzyżowania jesteśmy w kontakcie z gminą – pokijał głową Piotr Flugel. – nasze budynki będą ustawione tyłem do osiedla Złotniki Park. Pomiędzy tym osiedlem a naszymi budynkami nie przewidujemy ruchu samochodowego. Jasne, że jeśli mieszkaniec ma balkon od naszej strony i do tej pory widział drzewa, a teraz będzie widział drzewa i budynek, to może nie być do końca zadowolony – nie ukrywał.

Zastępczyni wójta Ilona Ciok pochwaliła firmę.

– Bo rozmawia z nami na każdym etapie – podkreśliła. – My z kolei staraliśmy się o połączenie dróg samochodowych z PKM-ką – dodała.

Chodzi oczywiście o Poznańską Kolej Metropolitalną.

– Jako opiekunka psów bardzo się cieszę z wybiegu i gratuluję firmie otwartości – podsumowała kurtuazyjnie przewodnicząca Joanna Pągowska.

Szyfrem i sztuczką

Zaraz potem rajcy zajęli się uchwałą w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu aktywizacji gospodarczej w Złotkowie. I w tym przypadku głosowano jednomyślnie.

W dalszej kolejności kilka innych uchwał planistycznych w części uchylono – również jednomyślnie.

Nadal bez żadnych sprzeciwów radni zgodzili się na zawarcie umowy najmu części dachu (30 m²) gmachu Urzędu Gminy w Suchym Lesie.

Nietypowo zagłosowano w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej. Czterech radnych zagłosowało

za (Andrzej Bartkowiak, Michał Dziezdzic, Leszek Gralak, Michał Przybylski), jeden radny przeciw (Kacper Czarczyk), a aż 10 osób wstrzymało się od głosu. Tym samym uchwałę przyjęto.

Nadszedł czas na zmianę uchwały budżetowej na rok 2026.

– Składam autopoprawkę pana wójta – powstała ze swego miejsca skarbniczka gminy Monika Wojtaszewska. – Dotyczy ona zakupu kuchni polowej i agregatu prądotwórczego. Chodzi tu o ochronę ludności i obronę cywilną – zapewniła.

Tym razem rajcy znów zagłosowali jednomyślnie i autopoprawkę przyjęli.

Kiedy przewodnicząca Pągowska otworzyła dyskusję w sprawie uchwały budżetowej, głos zabrała radna Radzięda, która zaproponowała zmniejszenie z 200 do 50 tys. zł kwoty na wynajęcie lokali zastępczych dla aktualnych mieszkańców szkoły w Gołęczewie do końca bieżącego roku.

– Bo przy obecnych warunkach rynkowych 200 tys. to zdecydowana przesada – uznała.

Poprawkę przyjęto dwunastoma głosami; przeciw głosowali tylko radni Andrzej Bartkowiak, Michał Dziezdzic i Leszek Gralak.

Chwilę potem doszło do małego spięcia, bo wójt Grzegorz Wojtera o kilka sekund za późno zgłosił się do dyskusji w sprawie zakupu dwóch samochodów służbowych. Jak uznał, przewodnicząca nie dość wyraźnie do tej dyskusji zaprosiła.

– Trochę szyfrem to pani powiedziała i klasyfikacją budżetową – zarzucił.

– Przepraszam, ale do tej dyskusji zawsze możemy wrócić – sumitowała się Joanna Pągowska.

– Bez wątpliwości możemy, niemniej chciałbym zaprotestować przeciwko takiemu sposobowi prowadzenia obrad – zmarszczył brwi wójt. – Proszę takich sztuczek nie stosować. My zgłaszając jakąś propozycję, opisujemy ją, mówimy co w niej jest.

– Jeszcze raz przepraszam, dyskusja miała miejsce na komisji, zdecydowana większość radnych była za zdjęciem środków – broniła się przewodnicząca.

Wyburzyć czy ratować, czyli wrócenie ze zmuszanych belek

Następnie radny Jarosław Dudkiewicz odniósł się do planowanego remontu szkoły w Gołęczewie. Jego zdaniem rzeczywiste koszty przedsięwzięcia mogą okazać się wyższe od tych przewidzianych w kosztorysach.

– Obiekt ten będzie kosztował nas znacznie więcej niż wynika z obecnych

wyliczeń. Tego typu budynki są w praktyce całkowicie zamortyzowane i po stu latach użytkowania często bardziej zasadne jest ich wyburzenie i budowa nowego obiektu – stwierdził radny.

Do tej wypowiedzi odniósł się Michał Dziezdzic, zwracając uwagę na rozbieżność stanowisk dotyczących finansowania inwestycji.

– Skoro Joanna Pągowska deklaruje poparcie dla ratowania zabytkowego budynku, dlaczego wnioskuję o zmniejszenie o 500 tys. zł środków przeznaczonych przez gminę na jego remont, zwłaszcza gdy – jak wskazuje radny Jarosław Dudkiewicz – rzeczywiste koszty mogą być znacznie wyższe od kwoty zapisanej w budżecie? – pytał retorycznie.

– Budynek zabytkowy, związany z historią, to nie jest wyłącznie substancja ze zmuszanych belek – oburzyła się zastępczyni wójta Ilona Ciok. – Gdybyśmy każdy budynek po kilkudziesięciu latach burzyli, to poznańskie blokowiska byłyby już dawno rozebrane – zwróciła uwagę.

– Realizowałem wiele projektów konserwatorskich i nigdy nie kończyło się na pierwotnie zakładanych kosztach – bronił się radny Dudkiewicz.

– Myślmy już teraz, co my możemy z tym budynkiem zrobić – zaapelowała przewodnicząca Pągowska. – Pamiętajmy, że dzieci uczące się w tej szkole będą narażone na chwilę dyskomfortu, ponieważ będą musiały odnaleźć się w nowej szkole w Chłudowie – zrobiła zmartwioną minę.

– Dyskusja się robi odrobinę absurdalna, więc może byłoby dobrze – westchnął ciężko wójt Grzegorz Wojtera. – A pan, panie radny – tu wójt zwrócił się do Jarosława Dudkiewicza – zaczyna analizować kosztorys, bo my mamy kosztorys, a nie ofertę. Rozmawiajmy więc bez wróżbiarstwa – zażądał stanowczo. – Bo brniemy w niedobrym kierunku. Jeżeli państwo podjęliście już decyzję, to może lepiej ogłosić głosowanie. Stracimy mniej czasu i oszczędzimy sporo emocji – wskazał. – Nie chciałbym też przeczytać na Facebooku, że wójt chce zlikwidować szkołę w Gołęczewie, bo coś tam powiedział przy kawie z przewodniczącą – zaznaczył.

– Tak się rozgadaliśmy, że zapominałem już, o czym miałem mówić, ale na szczęście już sobie przypomniałem – zmrużył oko radny Michał Przybylski. – Dam sobie rękę odciąć, że Jarek mówił na komisji, że po 50 latach następuje amortyzacja budynków i należy je rozebrać. Ale dobrze, że potem to wyjaśnił, bo inaczej trzeba by zburzyć włoską Florencję, zamek w Malborku czy poznańską katedrę – pokijał lekko. – A co do szkoły, to nie ustawy, ale minister określa maksymalną liczbę uczniów w klasie i więcej przyjąć nie można. Niepokoi mnie, że dyskusję zdominowała kwestia, czy koszty remontu wrosną. Jesteśmy przed przetargiem, więc nikt z nas tego nie wie. Zapisany w uchwale jest pewien limit. Niemniej mamy pewien standard. Szkoła w Biedrusku kosztuje nas 60 mln zł. Gdybyśmy ten standard wdrożyli w Gołęczewie, remont musiałby kosztować 10,5 mln zł. Dla mnie to górna granica. Zachęcam zatem do refleksji i podjęcia właściwej decyzji. >>>



W czasie sesji młoda osoba z faw dla publiczności czytała nasz „Magazyn”



Zastępca nadleśniczego Piotr Szyszko mówił m.in. jak ważna jest mała retencja



Dyr. Piotr Flugel wyjaśniał, czym jest logistyka ostatniej mili



Wójt Grzegorz Wojtera zarzucił przewodniczącą rady Joannę Pągowską, że mówi szyfrem



Zastępczyni wójta Ilona Ciok tłumaczyła, że zabytek to nie zmuszane belki



Radny Michał Przybylski pokijał, że radny Jarosław Dudkiewicz mógłby rozebrać katedrę poznańską



Radny Michał Dziezdzic mówił o kopaniu kolanem w twarz



Przewodnicząca Joanna Pągowska uznała, że strach ma wielkie oczy



Radna Joanna Radzięda ironizowała, że wójt żadnej szkoły nie zamknie



Radny Jarosław Dudkiewicz zapewniał, że tylko troszczy się o koszty



Radna powiatowa Anna Ankiewicz apelowała, żeby nie karać mieszkańców Gołęczewa

>>> Element tożsamości!

– Ale nie porównujemy, Michale, zabytku do budowy nowego budynku – zaoponowała przewodnicząca Pagowska.

– Remont jest bardzo ważny, sama szkoła dla mnie ważna jest również; moje dzieci tam uczęszczały – nie kryła emocji radna Małgorzata Weymann. – Budynek jest też bardzo istotny dla społeczności Gołęczewa, to jest element tamtejszej tożsamości.

– Podnosimy z ruin zabytkowy budynek! – podkreślił Michał Przybylski. – Podobnie było przecież ze Starym Barem w Chłudowie i z dworcem w Złotnikach – przypomniał. – Czy historia przyznała rację? Zbyszkowi Hąci? – zapytał. – Uważam, że tak! – nie miał wątpliwości. – Było bardzo duże dofinansowanie, Michał, przypominam – wtrąciła Joanna Pagowska.

– Jeżeli chodzi o dworzec, to nie, jeżeli chodzi o Stary Bar, to było, ale ślimaczyło się – pokijał głową radny Przybylski. – Ten budynek to nasze serce i sama nadzieje, że nadal nim będzie – soltyśka Gołęczewa Katarzyna Kachel nie próbowała nawet kryć wzruszenia.

– Wydajemy niemałe pieniądze na ochronę zabytków, również tych prywatnych – przypomniała Anna Ankiwicz, radna powiatowa i przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód. – Budynki są jak ludzie. Ludzie, z którymi jesteśmy związani. Bardzo żałuję, że nie mamy w Suchym Lesie takiego budynku. Jarku, może powiedz ludziom z Gołęczewa, że budynek trzeba amortyzować. Gdybyś miał taki budynek na Grzybowym, pierwszy byś go chronił. Jesteście radnymi całej gminy, niezależnie od miejsca zamieszkania. Wszyscy musicie dbać o dobro naszych dzieci! – zakończyła z mocą.

Dla spokojności ducha

– Aniu, nas jako radnych irytuje, że dowiadujemy się o czymś siedem dni przed sesją – odparła Joanna Pagowska.

– Ale nie powinniście mieć do nas pretensji, że po badaniu rozszerzamy jakiś projekt – westchnął wójt Wojtera. – To trochę mieszanie kompetencji – dodał.

I przez kolejne kilka minut wólarz i przewodnicząca rady spierali się, czy J. Pagowska wchodzi w kompetencje wójta.

– Ale jest punkt „Informacje wójta gminy”, można było w ramach tego punktu wspomnieć o kwestii odwodnienia – podsunęła radna Radzięda.

– Zadanie w budżecie to remont szkoły, nie ma tam mowy o remoncie dachu – zwróciła uwagę wicewójt Ilona Ciok.

– Moje wysmienite relacje z wójtem, które trwają już kilkanaście lat, są powszechnie znane – zażartował radny Michał Przybylski. – Od poprzedniej sesji, dopiero dziś z wójtem rozmawiałem może dwie godziny przed sesją. Nie jestem lepiej poinformowany od większości radnych – zastrzegł.

– Swego czasu nie pozwoliliście państwo na remont Antrejki – przypomniała tymczasem radna Anna Ankiwicz. – Teraz chcecie zdjąć 500 tys. zł. Pozwólcie mieszkańcom Gołęczewa myśleć, że nie są karani za to, że są z Gołęczewa – poprosiła.

Pod koniec debaty nastąpił nieoczekiwany zwrot akcji. Poirytowany nieco przebiegiem dyskusji wiceprzewodniczący rady Radosław Banaszak stwierdził, że „wszyscy, jak tu siedzimy, chcemy tę szkołę remontować”, a radna Wiesława Prycińska poskarżyła się, że posadzanie kogoś, że nie chce szkoły ani zabytku jest niesprawiedliwe.

W podobnym duchu wypowiedziała się radna z Gołęczewa Małgorzata Weymann. Zaraz potem przewodnicząca Joanna Pagowska ogłosiła pięć minut przerwy, a po przerwie oświadczyła, że wycofuje swój wniosek o zdjęcie 500 tys. zł.

Jesteśmy pełni nadziei!

Kilka sekund później pani przewodnicząca ogłosiła głosowanie w sprawie uchwały o zmianie uchwały budżetowej.

W tym momencie nie było już wątpliwości i 15 radnych zagłosowało za.

Podobnie chwilę potem zagłosowano w sprawie zmiany uchwały o Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2026-2051.

W dalszej kolejności przystąpiono do pracy w sprawie przyjęcia Gminnego programu opieki nad zabytkami na lata 2026-2029. Nomen omen! Pracy, dodajmy, krótkiej, bo tym razem żadnych sporów już nie było i program bez dyskusji przyjęto.

Kolejnych kilka uchwał też już przyjęto błyskawicznie. Jakby radni chcieli nadrobić stracony czas.

W ramach informacji wójta gminy głos zabrała najpierw wicewójt Ilona Ciok, która na wstępie wspominała o drodze rowerowej wzdłuż ulicy Poziomkowej, od Stefańskiego do Szkolnej.

– W zeszłym tygodniu mieliśmy pierwsze spotkanie z projektantem, z grupą inspektorów. Jesteśmy pełni nadziei, że wykonawca wykona zadanie w terminie! – oświadczyła mówczyni.

Zastępczyni wójta poinformowała też, że kończą się prace przy budowie Centrum Sztuk Walki w Suchym Lesie.

– Mam również nadzieję, że z niezbyt dużym poślizgiem zakończymy skatepark – dodała.

Kolanem w twarz

W ramach punktu pod nazwą „Interpelacje i zapytania” wiceprzewodniczący Radosław Banaszak oświadczył, że wpłynęły dwie interpelacje od radnego Michała Dziedzica.

– We wtorek na terenie skateparku przy Szkółkarskiej doszło do brutalnego pobicia, piętnastoletni mieszkaniec Jeżyc postanowił sprawdzić, co się stanie, jeśli kopnie kogoś kolanem w twarz – z gorzką ironią poinformował radny Dziedzic. – Rozmawiałem już z komendantem, rozmawiałem także z patrolem policji. Mieszkańcy

bardzo czekają na monitoring. Jest prośba, żeby kamery zostały zainstalowane jak najszybciej. Jest też prośba o zwiększenie tam liczby miejsc parkingowych.

Obie interpelacje Michała Dziedzica, jak również odpowiedzi na nie można znaleźć na BIP-ie.

W ramach wolnych głosów i wniosków głos zabrał m.in. radny Radosław Banaszak, który zapytał o plotki na temat przekazania szkoły w Biedrusku jakimś innemu podmiotowi.

– Nie prowadzimy takich rozmów, natomiast wojsko przysłało pismo, w którym wyraziło zainteresowanie tym budynkiem – odparł wójt Wojtera. – Odpisaliśmy, że myślimy o sprzedaży lub zamianie na inną nieruchomość. Innych podmiotów zainteresowanych budynkiem nie było.

Radna Małgorzata Weymann zwróciła uwagę na to, że światła przy przedszkolu często się psują.

– A chodzi o bezpieczeństwo uczęszczających do tego przedszkola dzieci – zaznaczyła.

Soltyśka Katarzyna Kachel zabrała głos, by podziękować radnym za wysłuchanie głosów przyjaciół szkoły w Gołęczewie i ustąpienie w kwestii wspomnianej wyżej kwoty 500 tys. zł.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód Anna Ankiwicz pochwaliła się rozpoczęciem ćwiczeń na Sucholeskiej Łące.

– W Suchym Lesie nie ma czasu się nudzić – nie kryła radości.

Radny Robert Rozwadowski poskarżył się na sytuację na placu Zajęcia Poziomki w miejscowości Suchy Las.

– Sugeruję rozebranie wiat nad ławkami, bo wiaty te nie chronią przed niczym, a przyciągają tylko amatorów tanich trunków i pseudoartystów bazarujących tam swoje graffiti – nie krył niezadowolenia. – Mieszkańcy obawiają się tam chodzić na spacer z psami – dodał ze smutkiem.

Krzysztof Ulanowski

Nowa Toyota Yaris Cross od 110 900 zł. Ruszyła przedsprzedaż bestsellera po modernizacji

Nowy Yaris Cross - lider segmentu B-SUV w Polsce otrzymał nowy design, ma lepsze wyposażenie w standardzie, a gama napędów to niezawodne i wydajne hybrydy.

Toyota Yaris Cross przeszła największą modernizację od rynkowego debiutu. Z zewnątrz zmiany najbardziej zauważalne są z przodu auta. Spojrzenia przyciąga nowa atrapa chłodnicy o strukturze plastra miodu w kolorze nadwozia oraz przeprojektowane reflektory LED ze zintegrowanymi światłami do jazdy dziennej. Nowe są też wzory felg, a paleta lakierów to teraz aż 14 wariantów kolorystycznych, w tym nowy specjalny odcień Precious Bronze dostępny wyłącznie w dwukolorowym wariantcie z kontrastującym czarnym dachem i słupkami oraz Celestite Grey.

Nowa Toyota Yaris Cross to pięć wersji wyposażenia – Active, Comfort, Style, Executive i GR SPORT. Samochód można już zamawiać w polskich salonach marki, a jego ceny zaczynają się od 110 900 zł.

Yaris Cross Active od 110 900 zł

Toyota Yaris Cross w wersji Active kosztuje od 110 900 zł, czyli tyle samo co obecny model, zyskując lepsze wy-

posażenie. Podstawowa odmiana crossovera ma teraz światła główne w technologii LED, elektrycznie składane lusterka zewnętrzne, kamerę cofania, klimatyzację, 9-calowy ekran systemu multimedialnego Toyota Touch 3 z bezprzewodowym Android Auto i Apple CarPlay oraz zaawansowany pakiet systemów bezpieczeństwa i wsparcia kierowcy Toyota T-MATE, w tym układ wczesnego reagowania w razie ryzyka zderzenia PCS z funkcją wykrywania pieszych, rowerzystów i motocyklistów.

Yaris Cross GR SPORT od 147 900 zł

Topowa Toyota Yaris Cross GR SPORT, inspirowana sukcesami zespołu TOYOTA GAZOO Racing, to najbardziej dynamiczna odmiana w gamie. Jest dostępna wyłącznie z układem 1.5 Hybrid Dynamic Force o mocy 130 KM z napędem na przednie koła (od 147 900 zł). Wyjątkowy charakter tej wersji podkreśla przedni zderzak w stylistyce GR SPORT z bocznymi elementami aerodyna-

micznymi, efektowne 18-calowe felgi aluminiowe oraz przeprojektowane zawieszenie, które poprawia właściwości jezdne i precyzję prowadzenia.

Wnętrze wyróżniają sportowe fotele wykończone szarym materiałem Ultrasuede z czerwonymi przeszyciami i logotypem GR na zagłówkach i kierownicy. Wersja GR SPORT w standardzie ma oświetlenie ambientowe, bezprzewodową ładowarkę do smartfonów, system monitorowania martwego pola w lusterkach (BSM) oraz elektrycznie unoszone drzwi bagażnika.

Samochody w wersjach Executive i GR SPORT można wzbogacić o trzy

opcjonalne pakiety – TECH (5000 zł) z zaawansowanym asystentem parkowania Toyota Teammate Advanced Park oraz monitorem panoramicznym z systemem kamer 360 stopni, VIP (10 000 zł, dostępny po wybraniu Pakietu TECH) z reflektorami Matrix LED, systemem Premium Audio JBL z 8 głośnikami, dachem panoramicznym z ręcznie sterowaną roletą i wyświetlaczem projekcyjnym na przedniej szybie (HUD) oraz BI-TONE (2900 zł, dostępny wyłącznie w wersji Executive) z dachem w kolorze fortepianowej czerni.

*Wartości wstępne, przed finalną homologacją.



Zapraszamy do kontaktu i odwiedzenia strony internetowej!
www.toyota-poznan.pl

Toyota Ukleja zaprasza do salonów!

ul. Obornicka 132, 62-002 Suchy Las k/Poznań,
tel. +48 61 811 75 70

ul. Pilska 45, 64-850 Ujście k/Piły,
tel. +48 67 210 51 00

ul. Zawady 38, 61-002 Poznań,
tel. +48 61 629 90 00

www.toyota-poznan.pl www.toyota-ukleja.pl www.uzywane-ukleja.pl

TOYOTA



UKLEJA

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Magdalena Osypuk
■ kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
■ stomatologia estetyczna
■ RTG cyfrowe
■ protetyka

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
■ kwas hialuronowy wypełnianie zmarszczek, modelowanie ust
■ toksyna botulinowa korekta zmarszczek mimicznych
■ mezoterapia

CO MIESIĄC PROMOCJE NA RÓŻNE ZABIEGI

Os. Poziomkowe 10a/1b, Suchy Las
Rejestracja telefoniczna: tel. 61 652 16 60, 609 450 410

POGOTOWIE STOLARSKIE USŁUGI
• wszędzie atakują niedoróbki i uszkodzenia
• lokatorzy zadowolili lokal
• zwyczajnie od się popsuło

DZWOŃKI
784 05 04 00

ŁAZIENKI kompleksowo

793 680 792

AUTOMATYKA DO BRAM

SERWIS - MONTAŻ
■ BRAMY PRZESUWNE
■ FURTKI

PRODUCENT
tel. 602 45 88 47
Chłudowo, ul. Poznańska 19

1 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

2 **MEDYCYNA ESTETYCZNA**
lek. stom.
Magdalena Osypiuk
Os. Poziomkowe 10a / 1b
tel. 61 652 16 60, 609 450 410

3 **SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY**
lek. stom.
Magdalena Osypiuk
Os. Poziomkowe 10a / 1b
tel. 61 652 16 60, 609 450 410

4 **Studio Urody Natalia**
Chłudowo, ul. Obornicka 4
tel. 888 405 885

5 **SOMA MEDICA**
Sucholeskie Centrum Fizjoterapii
Os. Szafrów 2a, Suchy Las
tel. 505 988 502

6 **eumedita+**
Przychodnia Specjalistyczna
www.przychodniaeumedita.pl
tel: 883 111 112

7 **KWIACIARNIA Cattleya**
Galeria Sucholeska
509 473 120

8 **FAMILY OPTIC**
SALON OPTYCZNY, SUCHY LAS
GALERIA SUCHOLESKA
TEL: 61 652 13 14
WWW.FAMILYOPTIC.PL

9 **FOTOGRAF**
STUDIO NEO
tel. 889 239 239
biuro@studioneo.pl
www.studioneo.pl

11 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

13 **GABINET OKULISTYCZNY**
Krystyna Olejniczak
tel. 604 096 161

15 **JÓŹWIAK S.C.**
SERWIS SKODY
tel. 61 892 60 60
tel. 508 095 176

17 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

19 **visionoptyk.pl**
NOWY RYNEK 5, 62-002 SUCHY LAS
696 696 280

TWOJA FIRMA NA MAPIE!
DZWOŃ:
669 69 00 36

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

TAXI 19625
61-8-515-515
ZADZWOŃ 1 96 25 I JEDZIEMY!

TEL. (61) 8 515 515
KOM. 502 515 515
www.taxi-515515.pl

10 **SMACZNY ZAKĄTEK**
tel. 693 900 282

12 **LIDL SUCHY LAS**
UL. OBORNICKA 127

14 **NORMOBARIA**
Suchy Las
ul. Obornicka 8A
62-002 Suchy Las
tel. 508 074 444

16 **Netto**
UL. OBORNICKA 12, JELONEK

18 **Gajowa¹²**
bistro&cafe
Gajowa 12 Bistro&Cafe
Ul. Szkolna 16, 62-002 Suchy Las
Telefon 533 327 347

20 **moja Stomatologia[®]**
clinic+
tel. +48 61 881 93 42
+48 571 345 323
www.mojaStomatologia.pl/poznan

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE PODŁÓG I RENOWACJA SCHODÓW
TEL 501 063 672

MAŻ NA TELEFON

23 **Health Esthetics**
Modelowanie sylwetki / Dietetyki
www.healthesthetics.pl
tel. 887 400 637

24 **Jemy nie tyjemy**
www.jemynietyjemy.pl
tel. 790 400 637

25 **EFEKTywka**
GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA
TEL.517 391 819, ul.Szkolna 11

28 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

29 **XITNS**
Poznań, ul. Strzeszyńska 269A
tel. +48 61 652 70 16
www.itns.pl

30 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

Księgowość. Kompleksowo, bezpiecznie, prosto.

Biuro Rachunkowe Komplex

Biuro Suchy Las:
ul. Obornicka 126
62-002 Suchy Las
T. +48 693 009 080

Biuro Poznań:
os. Lecha 43
61-280 Poznań
T. +48 609 186 800

biurokx.com.pl
E. info@biurokx.com.pl

Powszechnie nie oznacza pożądane, czyli o dylematach etycznych na lokalnym podwórku

W poprzednim numerze „Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy” nasza redakcja poprosiła Czytelników o komentarz do niezwykle ważkiej, choć wywołującej spore emocje kwestii: zatrudniania radnych w spółkach komunalnych lub podmiotach powiązanych z samorządem. Poniżej komentarz radnego Michała Przybylskiego.



Mowa o osobach, które z mocy prawa i z racji zaufania społecznego powinny te podmioty kontrolować, a przynajmniej bezstronnie oceniać ich działalność. Jako jaskrawy przykład, który zmusił lokalną społeczność do dyskusji, podano sprawę radnej Joanny Radziędy. Przypomnijmy: od początku 2026 r. jest ona zatrudniona w spółce Aquanet S.A., w której gmina Suchy Las posiada niespełna 3 proc. udziałów. Sprawa ta wywołała lawinę komentarzy i stała się doskonałym pretekstem do przeprowadzenia rzetelnej analizy formalno-prawnej, etycznej oraz politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem realiów, w jakich przyszło nam dziś żyć.

Kwestia formalno-prawna: Co mówi literatura prawa?

Kluczowym zagadnieniem w sferze czysto prawnej jest zbadanie stosunku pracy radnej w kontekście restrykcyjnych zakazów antykorupcyjnych. Ograniczenia te wynikają bezpośrednio z Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (u.s.g.). Polskie prawo samorządowe wbrew pozorom bywa w tych kwestiach dość precyzyjne – mówi jasno, czego radnemu robić pod żadnym pozorem nie wolno, aby w strukturach lokalnych nie dochodziło do zjawisk korupcyjnych lub rażącego nepotyzmu.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami radny nie może pełnić funkcji prezesa czy członka zarządu spółki gminnej, nie może zarządzać jej majątkiem ani prowadzić tam własnych, prywatnych interesów na komercyjnych zasadach. Ustawa bezwzględnie zabrania radnym zasiadania

w radach nadzorczych czy pełnienia funkcji likwidatorów w spółkach z udziałem mienia komunalnego danej gminy.

Diabeł tkwi jednak w szczegółach. Wspomniany zakaz nie obejmuje bowiem szeregowych stanowisk pracowniczych (takich jak specjalista, referent czy doradca), o ile zatrudniony pracownik nie wykonuje bezpośrednich czynności o charakterze kierowniczym, zarządczym lub decyzyjnym.

Joanna Radzięda podjęła pracę w Aquanet S.A. na stanowisku wykonawczym – jako specjalistka ds. zarządzania środowiskiem. Co więcej, jest to umowa na czas określony, w ramach zastępstwa, a sama spółka nie jest bezpośrednio, wyłączną własnością naszej gminy. Z formalnego punktu widzenia zatrudnienie to nie stanowi złamania przepisów u.s.g.. Brak jest jakiegokolwiek podstaw prawnych do wygaszenia mandatu radnej. Joanna Radzięda działa w granicach obowiązującego prawa, a czynienie jej z tego powodu zarzutów natury czysto legalnej jest bezprzedmiotowe.

Kwestia etyczna: Między paragrafem a sumieniem

Choć formalne prawo nie zostało w tym przypadku złamane, sytuacja ta generuje skomplikowany problem na płaszczyźnie etycznej i moralnej. **Standardy zachowania osób piastujących mandaty publiczne w naszej gminie precyzyjnie opisuje Kodeks Etyki Radnego Gminy Suchy Las. Dokument ten powstał chyba w 2018 r. z inicjatywy ówczesnej przewodniczącej Rady Gminy, Małgorzaty Salwa-Haibach.** Jako autor projektu tego dokumentu i przewodniczący komisji doradczej, która doprowadziła do jego ostatecznego przyjęcia, doskonale pamiętam intencje, jakie nam wówczas przyświecały. Kodeks ten opiera się na fundamentach bezstronności, absolutnej jawności, unikania najmniejszych przejawów konfliktu interesów oraz bezwzględnego przedkładania dobra publicznego nad interes osobisty.

Główny problem moralny pole-

ga na tym, że Aquanet S.A. realizuje kluczowe zadania publiczne na rzecz mieszkańców gminy Suchy Las. Jakość świadczonych usług, inwestycje w infrastrukturę, a przede wszystkim ceny wody i odbioru ścieków podlegają regularnej ocenie oraz regulacji ze strony władz gminy, w tym samej Rady Gminy.

Warto przypomnieć, jak ogromny wpływ na działalność tego podmiotu ma lokalny samorząd, który podejmuje m.in. uchwały w sprawie wieloletnich planów rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych (kluczowe dla budżetu i strategii Aquanetu), uchwały regulujące techniczne i konsumenckie zasady dostarczania wody i odprowadzania ścieków, doroczne uchwały budżetowe wraz z ich licznymi nowelizacjami. To w nich radni zabezpieczają środki na rozbudowę sieci oraz mogą przegłosować dopłaty do taraf, dzięki którym realna cena na rachunkach mieszkańców jest niższa niż oficjalna stawka spółki.

W tym miejscu dochodzi do ewidentnego, psychologicznego pęknięcia. Radna jako pracownik spółki staje się zależna ekonomicznie i służbowo od jej kierownictwa. Z kolei jako przewodnicząca Komisji Rewizyjnej ma ustawowy obowiązek obiektywnego, surowego kontrolowania działań wójta oraz podmiotów realizujących zadania gminy. Jak skutecznie i bezkompromisowo audytować obszar gospodarki wodno-ściekowej, będąc jednocześnie na liście plac podmiotu tę gospodarkę realizującego? Aby pozostać w zgodzie z etyką i prawem (konkretnie z art. 25a u.s.g.), radna musi wyłączać się z głosowań dotyczących interesu prawnego i finansowego Aquanetu. Tyle że permanentne wyłączenie się z kluczowych głosowań ogranicza jej realny wpływ na losy gminy, a przecież po to mieszkańcy powierzili jej swój głos.

Analiza polityczna: Podwójne standardy i wizerunkowy klincz

Wymiar polityczny tej sprawy dotyka kwestii najcenniejszej wizerunkowo – wiarygodności. Joanna Radzięda nie jest radną anonimową.

Pełniąc funkcję przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, dała się poznać jako osoba wyrazista. W krótkim wprowadzeniu Krzysztofa Ulanowskiego do listu Czytelnika celnie wskazano, że radna „nierzadko kreuje się na niezłomną obrończynię cnót wszelakich, nie szczędząc przy tym ostrej, a nader często bezpardonowej krytyki w stosunku do swoich przeciwników politycznych, wójta, urzędników oraz niektórych spółek gminnych”.

Taka bezkompromisowa postawa tworzy dziś ogromną asymetrię wizerunkową. Zarzut politycznej hipokryzji jest w debacie publicznej potężnym i niezwykle bolesnym obuchem. Oczekując od oponentów kryształowej transparentności, radna sama wystawiła się na potężny cios, podejmując pracę w podmiocie tak blisko powiązany z gminą. Dla jej politycznych adwersarzy to idealny pretekst, by podważyć jej moralną legitymację do pełnienia funkcji kontrolnych. W sensie strictly politycznym radna traci przymiot pełnej, nieskrępowanej niezależności. Nawet jeśli jej decyzje i opinie będą w stu procentach merytoryczne i obiektywne, w oczach opinii publicznej zawsze będą obciążone cieniem podejrzania o uległość wobec pracodawcy.

Podsumowanie, czyli spojrzmy na to ze zdrowym rozsądkiem (i odrobiną empatii)

Przekładając te wszystkie zawiłości na język czystego, pragmatycznego zdrowego rozsądku, sytuację radnej należy ocenić jako wyjątkowo niefortunną i niezręczną. Logika podpowiada nam, że niezwykle trudno jest rzetelnie służyć dwóm panom jednocześnie, gdy ich interesy mogą wejść w kurs kolizyjny. Mieszkańcy oczekują od radnej walki o jak najniższe stawki za wodę i bezwzględного rozliczania dostawców. Zarząd Aquanetu realizuje cele biznesowe korporacji. Wiara w to, że przeciętny wyborca bez mrugnienia okiem uwierzy w idealne odseparowanie „Joanny-specjalistki” od „Joanny-kontrolerki”, traci naiwnością. Ktoś, kto decyduje się na wejście do życia publicznego i przyjmuje prestiżową funkcję szefa komisji kontrolnej, musi mieć świadomość, że jego wolność wyboru ścieżki zawodowej ulega pewnemu ograniczeniu.

Ale spojrzmy na tę sprawę również z drugiej strony – z perspektywy czysto ludzkiej, z pewną dozą empatii, której tak często brakuje w drapieżnej publicystyce. Łatwo jest rzucić

kamieniami z pozycji recenzenta, trudno zmierzyć się z prozą życia. Słowa, że „każdy musi gdzieś pracować”, choć politycznie niezręczne, dotykają przecież realnego i bolesnego problemu społecznego. Żyjemy w czasach, które paradoksalnie zbiegają się z olbrzymimi kłopotami na rynku pracy, dotykającymi nawet młodych, wybitnie wykształconych i ambitnych ludzi. Rynek bywa bezwzględny, a stabilne zatrudnienie zgodne z wykształceniem – w przypadku pani radnej mówimy o specjalistce ds. ochrony środowiska – nie leży na ulicy.

Nie można się zatem po ludzku dziwić, że osoby poszukujące stabilizacji, zmuszone są czasem zmierzać drogą trudnych kompromisów zawodowych. Czy to prywatna wina Joanny Radziędy, że system, w którym funkcjonujemy, stawia ludzi przed tak karkołomnymi wyborami? Przecież to raczej pokłosie niedoskonałego ustroju gospodarczego i oświatowego, za który pełną odpowiedzialność ponosi starsze pokolenie współczesnych decydentów, a nie jedna radna szukająca swojego miejsca na rynku pracy.

Joanna Radzięda znalazła się w wizerunkowym klinczu, stając się ofiarą własnej, wcześniejszej bezkompromisowości. Zamiast jednak linczować ją na łamach prasy, warto dostrzec w tej historii uniwersalne ostrzeżenie dla wszystkich samorządowców. W lokalnej polityce nie wystarczy działać zgodnie z prawem. Trzeba jeszcze dbać o to, by nasza niezależność nie budziła najmniejszych wątpliwości u tych, którzy przy urnach wyborczych powierzyli nam swój los. To jednak temat na zupełnie inną, głębszą opowieść o kondycji naszego życia publicznego.

Świetlica osiedlowa jako serce lokalnej społeczności. Czas na odważne decyzje

Świetlice osiedlowe, domy kultury i kluby integracji to miejsca, które w strukturze każdej nowoczesnej gminy pełnią funkcję kluczową. Rodzą się tam lokalne inicjatywy, seniorzy znajdują przestrzeń do aktywności, a dzieci i młodzież mogą rozwijać swoje pasje.

Sprawnie działająca infrastruktura kulturalna to fundament silnej, zintegrowanej społeczności. W naszej gminie rozumiemy tę potrzebę, co widać po udanych inwestycjach w wielu miejscowościach. Niestety, na mapie gminy wciąż pozostaje „biała plama”, która wymaga wypracowania odważnych rozwiązań.

Przykłady dobrych praktyk

Przyglądając się obecnej mapie kulturalnej gminy, możemy być dumni z kilku obiektów, które stały się wizytówkami regionu. W samym Suchym Lesie dysponujemy pięknym, nowoczesnym Centrum Kultury i Biblioteką Publiczną, tętniącymi życiem, oferującymi bogaty program dla osób w każdym wieku. Z kolei w Chłudowie mieszkańcy mogą cieszyć się gustownie zrewitalizowanym, zabytkowym Starym Barem. Obiekt ten, stanowiący filię sucholeskiego Centrum Kultury, doskonale spełnia swoje zadanie, służąc nie tylko Chłudowianom, ale również mieszkańcom całej północnej części gminy: Goleczewo i Zielątkowa. Imponująco prezentuje się Biedrusko, gdzie funkcjonuje nowoczesny dom osiedlowy, będący centrum kulturalnym i integracyjnym prężnie rozwijającej się miejscowości.

Te przykłady pokazują, że inwestycje w kulturę i infrastrukturę społeczną przynoszą korzyści. Poszczególne miejscowości stają się bardziej atrakcyjnymi miejscami do życia, a mieszkańcy zyskują przestrzeń do budowania sąsiedzkich więzi.

Luka w sercu gminy

W centralnej części gminy, rysuje się jednak wyraźna pustka. Mowa o rejonie obejmującym ok. 4 500 ludzi: Złotniki Osiedle, os. Grzybowe, Złotkowo oraz Jelonek. W tym rejonie brakuje nowoczesnego, wielofunkcyjnego budynku, w którym można byłoby utworzyć pełnowymiarową filię sucholeskiego Centrum Kultury. Rozwój demograficzny, napływ nowych mieszkańców oraz naturalna potrzeba integracji sprawiają, że brak takiego obiektu staje się coraz bardziej odczuwalny. Mieszkańcy tej części gminy mają prawo oczekiwać standardu infrastruktury kulturalnej porównywalnego z tym, jakim cieszą się ich sąsiedzi.

Brak centralnego, odpowiedniego obiektu tworzy jednak znacznie poważniejszy problem, z którym od lat mierzą się mieszkańcy osiedla Grzybowego oraz Złotnik Osiedla. Obecne świetlice osiedlowe zlokalizowane są bowiem w rejonach o gęstej zabudowie mieszkaniowej. Lokalizacja ta rodzi naturalny i trudny do rozwiązania konflikt interesów.

Z jednej strony mamy naturalną potrzebę organizowania zajęć, warsztatów, spotkań oraz komercyjnych imprez okolicznościowych. Z drugiej strony – mieszkańcy domów sąsiadujących bezpośrednio ze świetlicami od lat dopominają się o ograniczenie ich funkcjonowania. Ich argumenty są zrozumiałe. Narzekają na uciążliwy hałas, głośną muzykę, a także problemy

z parkowaniem samochodów wzdłuż wąskich, osiedlowych uliczek w trakcie większych wydarzeń. Trudno odmówić im racji – każdy ma prawo do wypoczynku i komfortu we własnym domu. Obecna sytuacja rodzi zatem niepotrzebne napięcia społeczne.

Rozwiązania doraźne to za mało

Urząd Gminy, reagując na skargi i prośby mieszkańców, proponuje obecnie bieżące sposoby ograniczenia problemu, jak administracyjne skrócenie czasu otwarcia świetlic osiedlowych. Sprawa jest procedowana i w najbliższym czasie prawdopodobnie zostaną wprowadzone zmiany, które poszerzą strefę komfortu osób mieszkających w sąsiedztwie tych obiektów.

Choć te działania należy ocenić pozytywnie, jest to gaszenie pożaru, a nie usuwanie przyczyny. Skrócenie godzin pracy świetlic to rozwiązanie kompromisowe, które uderza w ofertę kulturalną i ogranicza dostęp do integracji dla pozostałych mieszkańców. Zmniejszenie liczby zajęć czy ograniczenie możliwości organizacji spotkań to krok wstecz, na który rozwijająca się gmina nie powinna sobie pozwalać.

Czas na powrót do wielkiej inwestycji

Kilka lat temu osobiście zwróciłem się do wójta gminy z formalną prośbą o rozważenie budowy nowego, nowoczesnego obiektu kulturalnego w tym rejonie – obiektu zlokalizowanego z dala od ścisłej zabudowy mieszkaniowej, posiadającego duży parking i odpowiednie wygłuszenie akustyczne. Niestety, w tamtym momencie realizacja tego zadania nie była możliwa ze względu na trudną, napiętą sytuację budżetową gminy. Istniały też inne, pilniejsze priorytety infrastrukturalne. Poza tym budowano świetlicę w terenie Złotnik Wsi, co w tamtym czasie stanowiło zadanie najpilniejsze.



Stomatologia Rodzinna

ul. Azallowa 2B
62-002 Złotniki

Rejestracja telefoniczna
510 088 228
www.stomatologiaprodentis.pl

- ✓ Profilaktyka
- ✓ Stomatologia zachowawcza
- ✓ Stomatologia dziecięca
- ✓ RTG pantomograficzne
- ✓ Znieczulenie komputerowe
- ✓ Mikroskop
- ✓ Wybielanie
- ✓ Higiena
- ✓ Konsultacje
- ✓ Chirurgia
- ✓ Protetyka
- ✓ Pomoc w bólu

Dzisiaj jednak sytuacja się zmienia, a problem przybiera na sile. Warto – a wręcz trzeba – wrócić do tematu i rozpocząć szeroką dyskusję nad tą potrzebną inwestycją.

Podsumowując, administracyjne ograniczenie godzin otwarcia dotychczasowych świetlic to rozwiązanie tymczasowe, polowiczne. Nie rozwiąże problemu braku nowoczesnej przestrzeni dla Złotnik, Złotkowa i Jelonek, a tylko na chwilę wyciszy spory. Mieszkańcy gminy zasługują na nowoczesną, bezpieczną i dobrze skomunikowaną przestrzeń kulturalną, która nikomu nie przeszkadza i nikogo nie ogranicza. Powrót do rozmów o budowie nowej, centralnej filii Centrum Kultury to dzisiaj konieczność.

Czas na odważne decyzje budżetowe i planistyczne, które pozwolą pogodzić prawo mieszkańców do wypoczynku z prawem do aktywnego, bogatego życia społecznego i kulturalnego. Prace nad koncepcją i lokalizacją tego obiektu powinny stać się jednym z priorytetów inwestycyjnych na najbliższe lata.

Michał Przybylski
Radny gminy Suchy Las
Przewodniczący Zarządu
Osiedla Złotniki Osiedle

Poznaliśmy „Poznańskich Liderów Przedsiębiorczości”!

Producent transformatorów dostarczanych na europejskie rynki, firma tworząca zaawansowane rozwiązania cyfrowe oparte o sztuczną inteligencję, spółka rozwijająca nowoczesną diagnostykę oraz twórcy nawozów zwiększających odporność roślin. Po raz 23. wręczono nagrody i wyróżnienia w konkursie o tytuł „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”.

Do tegorocznej rywalizacji zgłosiła się rekordowa liczba firm, wśród których nie brakowało przedsiębiorstw rozwijających innowacyjne technologie i wyznaczających trendy nie tylko w Polsce, ale również na światowych rynkach.

Powiat inkubatorem pomysłów

– Z roku na rok widzimy, jak bardzo zmienia się profil podmiotów zgłaszających się do konkursu. Aplikują już nie tylko tradycyjne branże, ale mają na swoim koncie naprawdę nowatorskie rozwiązania. To pokazuje, że powiat poznański, jak i cała poznańska metropolia, jest miejscem, gdzie rodzą się odważne pomysły i biznesy – podkreślał Jan Grabkowski, starosta poznański i przewodniczący kapituły.

Liderem w kategorii średni przedsiębiorca został Power Engineering Transformatory sp. z o.o. z Czerwona. Przedsiębiorstwo kontynuuje ponad 70-letnie tradycje branży energetycznej, projektując i produkując

transformatory spełniające najwyższe światowe standardy.

– To wyróżnienie, ale też zobowiązanie. Nagrodę dedykujemy naszym pracownikom. To oni tworzą tę firmę i to oni sprawili, że odnieśliśmy sukces – podkreślali laureaci.

Wśród małych przedsiębiorców zwyciężył poznański Webmetric sp. z o.o., specjalizujący się w zaawansowanych rozwiązaniach cyfrowych. Firma projektuje strony internetowe, sklepy online czy aplikacje mobilne, ale także wykorzystuje innowacyjne technologie oparte na sztucznej inteligencji.

– To wielki zaszczyt wygrać konkurs, którego nie można kupić. Ta nagroda jest efektem dziesięcioletniej pracy – zapewniali przedstawiciele zwycięskiej firmy.

Nauka z biznesem

Za sukcesem Cyto-Logic sp. z o.o. z Poznania, triumfującego w gronie mikroprzedsiębiorców, stoją naukowy i pomysłodawcy unikatowych rozwiązań z zakresu cytometrii przepływowej. Spółka współpracuje z jednostkami badawczymi, laboratoriami diagnostycznymi oraz firmami biotechnologicznymi w całej Europie.

Wyróżnia się także działalnością edukacyjną, wzmacniając współpracę nauki z biznesem.

– Nasza firma powstała z pasji i jest stworzona przez ludzi z pasją. Jesteśmy doskonałym przykładem na to, że zamilowanie do nauki można przekuć w sukces biznesowy. – mówili, odbierając nagrodę, przedstawiciele firmy.

Nagrodę w kategorii startup otrzymało ATI sp. z o.o., spin-off Poznańskiego Parku Naukowo-Technologicznego. Produkuje inteligentne nawozy i nowoczesne środki ochrony roślin, które pomagają zwiększać odporność upraw na suszę, choroby czy inne niekorzystne warunki środowiskowe.

– Ta nagroda z pewnością będzie dla nas motywacją do podejmowania dalszych działań i wyzwań – powiedzieli laureaci.

Przyznano także wyróżnienia. W tym gronie znalazły się firmy dobrze znane z poprzednich edycji konkursu, m.in. spółka PAW Druk z Suchego Lasu. Nie zabrakło także nowych przedsiębiorstw z dużym potencjałem rozwoju i ciekawymi pomysłami na biznes. Więcej informacji na stronie www.pfpf.com.pl

MG

Wydziedziczenie a zachówek – kiedy można skutecznie pozbawić prawa do zachowku?

Zachówek jest formą ochrony interesów osób najbliższych spadkodawcy, którym przysługuje roszczenie wobec spadkobierców powołanych do dziedziczenia o zapłatę określonej sumy pieniężnej.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. „zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek)”.

Przesłanki wydziedziczenia

Wydziedziczenie i prawo do zachowku to instytucje prawa spadkowego, które są ze sobą ściśle powiązane. Ich związek polega na tym, że skuteczne wydziedziczenie określonego spadkobiercy pozbawia go prawa do zachowku. Należy jednak przy tym zwrócić uwagę na to, iż samo

pominięcie danego spadkobiercy w testamentie nie oznacza, że został on wydziedziczony. Jest to sytuacja, w której to właśnie taki „pominięty spadkobierca” może dochodzić zachowku.

Instytucja wydziedziczenia została uregulowana w art. 1008 k.c. „Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku: wbrew woli spadkodawcy postępuje uprzejmie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci; uprzejmie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych”.

Zgodnie z art. 1009 k.c. przyczyna wydziedziczenia powinna wynikać z treści testamentu. Zatem nie wystarczy samo istnienie przyczyny wydziedziczenia. Aby wydziedziczenie było skuteczne, muszą wystąpić ustawowe przesłanki wskazane w art. 1008 k.c., które powinny zostać wyraźnie wskazane w treści testamentu.

W przypadku przesłanek polegających na uporczywym postępowaniu sprzecznym z zasadami współżycia społecznego lub uporczywym niedopełnianiu obowiązków rodzinnych konieczne jest wykazanie zachowania mającego charakter długotrwały lub powtarzający się. Nie każda ustawowa

przesłanka wydziedziczenia wymaga jednak wykazania uporczywości zachowania – przykładowo przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności może stanowić podstawę wydziedziczenia.

Co ze zstępnymi?

Kolejną bardzo ważną kwestią jest to, iż skutki wydziedziczenia nie dotyczą zstępnych wydziedziczonego (to jest jego dzieci, wnuków itd.). Konsekwencją wydziedziczenia jest utrata przez wydziedziczonego prawa do zachowku. Natomiast w miejsce wydziedziczonego wchodzi jego zstępni, którym może przysługiwać prawo do zachowku.

W przypadku gdy w chwili śmierci spadkodawcy dzieci wydziedziczonego były małoletnie, może przysługiwać im zachówek w wysokości 2/3 wartości udziału spadkowego, jaki przypadłby im przy dziedziczeniu ustawowym.

Należy jednak pamiętać, że dochodzona kwota będzie stanowiła majątek małoletniego, a zarząd tym majątkiem podlega ograniczeniom wynikającym z przepisów prawa rodzinnego.

Przebaczenie

Niekiedy dochodzi do sytuacji, w której spadkodawca przebaczył osobie wydziedziczonej. Przebaczenie powszechnie uznawane jest za akt woli o charakterze uczuciowym, polegający na puszczeniu w niepamięć wyrządzonych krzywd i doznanych urazów. Jeśli zaszła któraś z przesłanek wydziedziczenia, a następnie spadkodawca przebaczył uprawnionemu do zachowku, wydziedziczenie staje się bezskuteczne (art. 1010 § 1 k.c.). Natomiast w sytuacji, gdy spadkodawca w chwili przebaczenia nie miał zdolności do czynności prawnych, przebaczenie będzie skuteczne, jeżeli nastąpiło z dostatecznym rozeznaniem.



Podsumowując, samo zamieszczenie w testamencie oświadczenia o wydziedziczeniu nie przesądza jeszcze o jego skuteczności. Aby wydziedziczenie było skuteczne, muszą istnieć ustawowe przesłanki wskazane w art. 1008 k.c., a przyczyna wydziedziczenia powinna zostać wskazana w treści testamentu. Brak wskazania przyczyny wydziedziczenia albo powołanie się na okoliczności, które nie stanowią ustawowej podstawy wydziedziczenia, może prowadzić do uznania wydziedziczenia za nieskuteczne.

Kancelaria Adwokacka
Iwona Kęsik-Sójka
ul. Młyńska 9/1, 61-730 Poznań
tel. 790 739 689
kancelaria@adwokat-kesiksojka.pl
www.adwokat-kesiksojka.pl

KS

IWONA KĘSIK-SÓJKA
KANCELARIA ADWOKACKA



SPECJALISTA
GINEKOLOG
- POŁOŻNIK
dr Karolina
Chmaj-Wierzchowska

zaprasza do gabinetu
ginekologicznego
ul. Rubież 14b / 54,
Poznań (Naramowice)

tel. 600 11 66 76

UBEZPIECZENIA

Nowy Rynek 2 (obok poczty)
62-002 Suchy Las
czynne pn. - pt: 10⁰⁰ - 18⁰⁰
tel. kom. 507 128 032
biuro@ubezpiezeniasucholeskie.pl



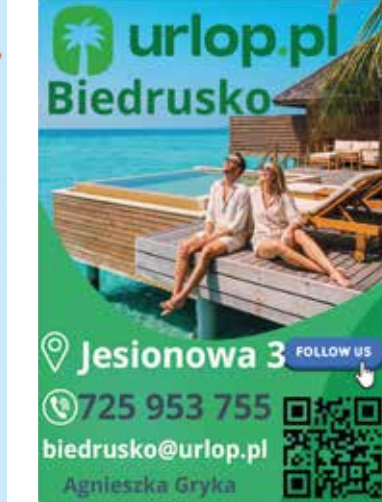
www.ubezpiezeniasucholeskie.pl

MARWER
FIRMA REMONTOWO BUDOWLANA

ZAKRES USŁUG
○ budowa domów
○ ciesielstwo
○ dekarstwo
○ docieplenia
○ elewacje
○ remonty kompleksowo

tel. 606-345-452
www.marwer.eu
marwer@interia.eu

urlop.pl
Biedrusko



Jesionowa 3 FOLLOW US
725 953 755
biedrusko@urlop.pl
Agnieszka Gryka

Każda sekunda na rowerach

Suchy Las bierze udział w rywalizacji gmin o rowerową stolicę Polski. W tym roku w całym kraju startuje 190 gmin. W ramach naszej gminy rywalizuje siedem drużyn, w tym kierowany przez Ewę Korek klub Golden Bike Team.



Ekipa Ewy na wieży widokowej na Szachtach

Drużyny te grają do wspólnej bramki, ale też walczą o lokalną palmę pierwszeństwa.



Na „truskawce” siedzi Kazimierz

Przykład Szefowej

Do końca maja trwał trening. Prawdziwa rywalizacja rozpoczęła się w czerwcu i potrwa do końca miesiąca.

Ewa Korek i jej ludzie traktują sportową walkę poważnie, zresztą w poprzednich latach klub Golden Bike Team zdekłował konkurentów.

– I teraz chcemy wygrać – zapewnia Ewa. – W zeszłym roku nakręciliśmy jako klub ok. 26 tys. km. Pobjemy ten rekord!

Rozmawiamy drugiego dnia czerwca, kiedy Goldeny mają na koncie 1488 km. Inni sporo mniej, ale sportowcy wiedzą, że przeciwników się nie lekceważy.

– Jako szefowa muszę dawać przykład – podkreśla Ewa. – 1 czerwca o 3.50 nad ranem wyprowadziłam metalowego rumaka ze stajni – mówi poetycko. – Wtedy wykręciłam tylko 30 km, bo o 5.30 musiałam być w pracy.

Po dziewięciu godzinach w pracy sportsmenka ponownie wskoczyła na siodelko, by tym razem pokonać 50 km.

– A przed chwilą wróciłam z kolejnego wypadu – uśmiecha się,

Po dwóch dniach pedałowania mam w nogach 140 km – cieszy się. – Razem z moją rodziną wykorzystujemy każdą sekundę i już wiem, że w lipcu nie będę mogła patrzeć na rower – żartuje.

Każdy kilometr!

Kiedy to czytacie, mamy końcówkę czerwca, ale wciąż można ściągnąć aplikację Aktywne Miasta i dołączyć do Golden Bike Team.

– Liczy się każdy kilometr! – podkreśla Szefowa. – W zeszłym roku Hubert przegrał z Danką o 10 m – daje przykład.

Bo nieformalna rywalizacja trwa i wewnątrz samego klubu.

Przez kolejne dni po naszej rozmowie Goldeny też nie próżnowały. W Boże Ciało ekipa wykorzystala dzień wolny. Każdy z rowerzystów nabił ponad sto kilometrów.

Kolejnego dnia członkowie drużyny nakręcili po 55 km. Dzień był dżdżysty, ale radar pogody pokazał okienko od godz. 17.30.

– Zwołałam ekipę na 18.00 i dzida! – śmieje się Ewa. – Przez długi weekend jako cała ekipa zrobiliśmy ok. 6 tys. km – nie kryje radości.

Krzysztof Ulanowski



Goldeny na Owocowej Plaży nad Jeziorem Niepruszewskim



Twoje włosy staną się miękkie i jedwabiste w dotyku

Kuracja My Promise wykonywana jest w salonie fryzjerskim Piękny Włos, gdzie dobierana jest indywidualnie do potrzeb i kondycji włosów. To doskonały wybór dla osób, które pragną przywrócić swoim włosom zdrowie, siłę i piękny, lśniący wygląd już po pierwszym zabiegu.

Regularne stosowanie kuracji pozwala utrzymać efekt odbudowy, zwiększa odporność włosów na uszkodzenia oraz pomaga zachować ich doskonałą kondycję na dłużej.

Zabieg My Promise marki Paul Rivera to profesjonalna, intensywnie regenerująca kuracja przeznaczona dla włosów zniszczonych, osłabionych, matowych oraz uwrażliwionych zabiegami chemicznymi, takimi jak koloryzacja, rozjaśnianie czy trwała stylizacja.

Dzięki zaawansowanej formule zabieg dogłębnie odbudowuje włók-

na włosa, wzmacnia jego strukturę i przywraca pasmom zdrowy wygląd, elastyczność oraz naturalny blask. Sekret skuteczności kuracji tkwi w starannie dobranych składnikach aktywnych. Ekstrakt z pomarańczy zawieszony w wodzie termalnej działa odżywczo i nawilżająco, natomiast fitokeratyna pozyskiwana z konopi i ryżu uzupełnia ubytki w strukturze włosa, wzmacniając go od wewnątrz.

Składniki te tworzą na powierzchni włosów ochronny film, zapewniając efekt laminacji, wygładzenia i wyjątkowego połysku. Włosy stają się miękkie, jedwabiste w dotyku, łatwiejsze do rozczesywania i bardziej odporne na uszkodzenia.

Zabieg skutecznie chroni również przed działaniem wysokiej temperatury podczas stylizacji suszarką czy prostownicą, a także przed niekorzystnym wpływem czynników zewnętrznych, takich jak promieniowanie UV, wiatr czy zanieczyszczenia środowiska.

Zabieg skutecznie chroni również przed działaniem wysokiej temperatury podczas stylizacji suszarką czy prostownicą, a także przed niekorzystnym wpływem czynników zewnętrznych, takich jak promieniowanie UV, wiatr czy zanieczyszczenia środowiska.

Patrycja Dopierała
właścicielka salonu



PROMOCJE:
• kup trzy zabiegi + czwarty zabieg za 1 zł!
• Na hasło MAGAZYN SUCHOLESKI uzyskaj -10% na pierwszą wizytę w naszym salonie



SALON FRYZJERSKI
Piękny Włos

- najmodniejsze koloryzacje
- stylowe strzyżenia damskie, męskie, dziecięce
- modelowanie i stylizacje włosów
- pielęgnacja oraz regeneracja włosów
- zabiegi keratynowego prostowania/ botox
- zabiegi nanoplasti

ul. Szarych Szeregów 12/13
Poznań, tel. 557 737 102
salonpieknywlos@onet.pl

/salonpieknywlos
 /salonpieknywlos
 /salonpieknywlos.booksy.com



Rowery
Suchy Las

NAPRAWA ROWERÓW KOMIS
www.rowery-suchylas.com

ul. Borówkowa 26
Suchy Las
tel. 604 239 055
e-mail: ignaszak@rowery-suchylas.com

Irytująco ciekający kran, zacinający się zamek od łazienki, luźne gniazdko, paskudnie skrzypiące łóżko albo drzwi, brak światła w łodówce, korytarzu i garderobie, szafa w złym miejscu, bądź nie złożona, zatłoczony zlew, prysznic i wanna, niedomykające i nie otwierające się okna, odpadające kafelki, okleiny, tapety i inne gadżety, szpachlowanie, malowanie, wymiana piecyka, muszli, syfonu i na wieży dzwonu, powieszenie karniszy, firan, stylowych zastaw, montowanie prawie wszystkiego – prawie wszędzie, burzenie i stawianie ścian, ukrywanie kabli, przewodów, koszenie, ścinanie, rąbanie i przesadzanie

POPRAWIANIE PO FACHOWCACH

Godzina napraw kosztuje tylko 299 zł.
Bez kosztów dojazdu.

MAŻ NA TELEFON

Awarie w niedziele, święta oraz po godzinie 19 – pierwsza godzina + 100%



EFEKTywkA
GABINET TERAPII I ROZWOJU DZIECKA

Najważniejszy jesteś Ty!

GŁÓWNE OBSZARY DZIAŁANIA

- terapia dysleksji, dysgrafii i dysortografii
- nauka czytania i pisania
- rewalidacja osób z niepełnosprawnością
- przygotowanie do szkoły
- zajęcia terapeutyczne dla dzieci ze spektrum Autyzmu
- zajęcia dla dzieci o nieharmonijnym rozwoju
- zajęcia dla uczniów przejawiających trudności w czytaniu i pisaniu

www.efektywka.com
fb/efektywka

tel. 517 391 819 | ul. Szkolna 11, 62-002 Suchy Las

Kamień węgielny na jubileusz

W maju podpisano akt erekcyjny i wmurowano kamień węgielny pod nową siedzibę Teatru Muzycznego w Poznaniu. Dokument umieszczono w „kapsule czasu” wraz z bieżącym numerem „Głosu Wielkopolskiego” i monetami będącymi w obiegu. W specjalnie przygotowanym pustaku kapsułę zamurowano w podziemnej części wznoszonego gmachu. Tekst skierowany do przyszłych pokoleń informował, że: „w poczuciu odpowiedzialności za kulturę i przyszłość miasta” uroczyste potwierdza się budowę tego obiektu.

Dokument sygnowali i symbolicznie wmurowali prezydent Jacek Jaśkowiak, wiceminister kultury Marek Krawczyk, marszałek województwa Marek Woźniak, starosta Jan Grab-

kowski, prezes Dekpol Budownictwo Mariusz Niewiadomski, (główny wykonawca inwestycji) oraz dyrektor teatru Przemysław Kieliszewski.

Kulminacyjnym momentem było przeniesienie przez olbrzymi dźwig elementu budowlanego z zamurowaną kapsułą ponad tętającym pracą placem budowy do podziemi, gdzie bez udziału publiczności - został posadowiony. Podczas celebry zabrzmiał utwór „To jest ten moment” z musicalu „Jekyll & Hyde” w wykonaniu Janusza Krucińskiego, aktora, wokalisty, autora tekstów.

Jubileusz prowizorki

Teatr Muzyczny obchodzi w tym roku jubileusz 70 lat istnienia. W maju 1956 r. na tymczasowo udestępnionej scenie w Domu Żołnierza odbyła się premiera spektaklu „Wiktoria i jej huzar” węgierskiego kompozytora Paula Abrahama, inaugurująca działalność Państwowej Operetki Poznańskiej

- dzisiejszego Teatru Muzycznego. W trakcie wmurowania kamienia węgielnego do tych początków nawiązywał w swym przemówieniu dyrektor Przemysław Kieliszewski.

– Operetka zawsze była w cieniu Teatru Wielkiego. Niemal też przez cały czas pokutowało przeświadczenie, że poziom, który prezentuje, nie kwalifikuje jej do miana sztuki przez duże „S” – wspominał dyrektor. – Zawsze też trudności lokalowe kwitowano stwierdzeniem, że to jest prowizorka i że to się zmieni gdy teatr przeniesie się do nowej siedziby.

Ale przez dziesięciolecia nic się nie zmieniło. Dyr. Kieliszewski zauważał, że dopiero teraz ta poprawa warunków działalności staje się realna. W poznańskim Domu Żołnierza Teatr Muzyczny dysponuje 400 miejscami (281 parter, 119 balkon), a w obu salach bez udziału publiczności - został posadowiony. Podczas celebry zabrzmiał utwór „To jest ten moment” z musicalu „Jekyll & Hyde” w wykonaniu Janusza Krucińskiego, aktora, wokalisty, autora tekstów.

Gdzie lała się krew

Pomysłodawcą powstania sceny operetkowej w Domu Żołnierza był Zbigniew Szczerbowski, aktor i reżyser, założyciel Teatru Narodowego jako sceny objazdowej z siedzibą... w Izbie Rzemieślniczej. Budynek miał swoje dramatyczne przejęcia. Dom Żołnierza im. marszałka Józefa Piłsudskiego, w którym obecnie mieści się Teatr Muzyczny, oddano do użytku w marcu 1939 r. Wzniesiono go

z środków zebranych głównie przez weteranów I wojny światowej, żołnierzy walczących w powstaniu wielkopolskim oraz później z bolszewikami. Powstał na działce podarowanej na ten cel przez miasto.

Obiekt dysponował salą widowiskową na 700 miejsc z dwustronnym balkonem oraz

w pełni wyposażonym, nowoczesnym, wzorcowym schronem przeciwgazowym. Poza tym wewnątrz mieściło się 225 różnych lokali użytkowych. Autorem modernistycznego projektu gmachu był znany architekt Władysław Czarnecki. Dom Żołnierza stanowił wyraz wdzięczności mieszkańców Poznania dla wojska. Budowa gmachu kosztowała ok. 300 tys. zł.

W czasie wojny budynek stał się siedzibą gestapo, miejscem kaźni dla wielu Wielkopolan. Przed wycofaniem się z Poznania Niemcy wysadzili część tego obiektu. Po wojnie myślnie, by całość rozebrać i wybudować tu coś nowego, „robotniczego”. Ostatecznie Dom Żołnierza został odbudowany według nowej koncepcji Władysława Czarneckiego. Pomimo tego pomysł ulokowania tutaj operetki wywołał burzenie.

„Teatr widzę ogromny”

Tym zdaniem Przemysław Kieliszewski podsumował swoje wystąpienie w trakcie ceremonii umieszczenia kapsuły w fundamentach wznoszonego budynku.

– Dzisiaj budujemy otwartą, nowoczesną przestrzeń, która będzie jednocześnie blisko ludzi i pozwoli nam realizować najbardziej ambitne założenia artystyczne – podkreślał. – Z wdzięcznością patrzymy na drogę, którą wspólnie przeszliśmy przez ostatnie 70 lat, z ogromną nadzieją myślimy o tym, co przed nami.

Nowoczesny gmach będzie pierwszym teatrem, wzniesionym w Poznaniu od podstaw, od czasów powstania Teatru Polskiego (1873-1875). Uwagę zwraca duża scena o powierzchni 264 m. kw., przeznaczona na musicale i koncerty. Mniejsze wydarzenia będą mogły odbywać się w sali kameralnej na ok. 300 miejsc.

Zgodnie z planem budowa zakończy się w grudniu 2028 r., a do użytku inwestycja ma zostać oddana na początku 2029 r.

Magnes dla widzów

Teatr Muzyczny jest samorządową instytucją Poznania oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Właśnie to „współprowadzenie” pozwala na budowę nowej siedziby i rozwój instytucji.

– Dziś stajemy się królem teatrów Poznania, największym i najnowocześniejszym, a będziemy robić wszystko, by być najlepszym teatrem w Polsce – podkreślał dyr. Kieliszewski. – W tej budowie realizuje się nasze poznańskie i wielkopolskie „My”. Chcemy dalej oczarowywać publiczność, ale też tworzyć wspólnotę, żebyśmy w teatrze mogli spotykać się jako ludzie, ponad podziałami.

– Dziś otwieramy nowy rozdział historii: kładziemy kamień węgielny pod budynek, który będzie najnowocześniejszą siedzibą teatru muzycznego w Polsce. W połączeniu z kreatywnym i utalentowanym zespołem będzie on doskonałą wizytówką Poznania. Jestem przekonany, że przyciągnie widzów z całego kraju – dodał prezydent Jacek Jaśkowiak.

Samorząd powiatowy w inwestycji tej partycypuje „tylko” kwotą 15 mln. zł, ale były to pierwsze pieniądze i ich wpłata pozwoliła sięgnąć po większe dofinansowanie.

– Kto szybko daje, ten dwa razy daje – zaznaczył starosta Jan Grabkowski. – Powiat jest co rocznym donatorem poznańskiego teatru – przypomniał. – Wprawdzie miliony, które wyłożono z budżetu powiatu, stanowiły kroplę w morzu potrzeb, ale też kroplę prawdziwego zacznym późniejszych, finansowych przedsięwzięć.

Prawie pół miliarda

Szacuje się, że całość nakładów na budowę i wyposażenie nowego obiektu przy ul. Skońskiej przekroczy niebagatelną kwotę 490 mln. zł.

– W tak wyliczonym budżecie znajdują się pieniądze nie tylko na najno-

wocześniejsze wyposażenie teatru, ale również zabezpieczenia akustyczne sprawujące, że ani drgania wywołane przejeżdżającymi obok pociągami, ani hałas miejski nie będą odczuwalne, słyszalne na widowni w nowym gmachu – zapewniał dyrektor Kieliszewski. – Obiekt będzie otwarty także dla gości, którzy pojawią się tutaj poza spektaklami. Będzie więc tu zarówno ogólnie dostępna gastronomia, jak i miejsca dla odpoczynku, czy też pokazy i wystawy – wymieniał.

Budżet przedsięwzięcia ma charakter opcyjny. Wartość zamówienia podstawowego wynosi blisko 375 mln zł brutto, a wynikająca z opcji kwota to około 116 mln złotych brutto. Łączna wartość realizacji przy wykorzystaniu wszystkich praw opcji to w przybliżeniu 491 mln zł brutto.

– Jako dysponentci Funduszy Europejskich dla Wielkopolski mamy zarezerwowane 66 mln 950 tys. zł na wyposażenie tego obiektu. W październiku pan dyrektor ma złożyć ostateczny wniosek – poinformował marszałek Marek Woźniak. – Mam nadzieję, że projekt zostanie wpisany na listę tzw. projektów niekonkurencyjnych, które nie podlegają już procedurze konkursu, tylko wchodzą do realizacji – kontynuował. – W ramach tak finansowanego wyposażenia pojawi się cała część sceniczna, czyli oświetlenie, nagłośnienie i multimedia. Zrealizowane będą też siedziska, zarówno w sali głównej na 1200 osób, jak i w sali kameralnej na 300 osób, z zapewnieniem przestrzeni dla osób z niepełnosprawnościami.

Z tych środków zostanie też finansowane całe zaplecze, zarówno biurowe, jak i socjalne.

Zgodnie z planem

Nowa siedziba Teatru Muzycznego ma mieć blisko 28 tys. m kw. Powierzchni. Nowoczesne warunki techniczne i produkcyjne stworzą



Wiceminister Marek Krawczyk z resortu kultury i dziedzictwa narodowego



fol. Bartosz Olszak (6x)

fol. Piotr Górski



Dyrektor Przemysław Kieliszewski z Teatru Muzycznego



Marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak



Starosta poznański Jan Grabkowski



Prezes Mariusz Niewiadomski z firmy Dekpol Budownictwo



Dyr. Przemysław Kieliszewski wkłada „kapsułę czasu” w specjalnie przygotowany element budowlany



Poseł Bartosz Zawieja, przewodniczący struktur PO w Poznaniu, zamurowuje „kapsułę czasu”



Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
Ks. Jan Twardowski

Z głębokim smutkiem żegnamy
Rafała Robińskiego
wieloletniego współpracownika
„Sucholeskiego Magazynu”, człowieka życzliwego,
radosnego, kochającego życie.

Wyrazy szczerego współczucia
pogrążonej w bólu Rodzinie składa
Agnieszka Łęcka Redaktor Naczelna
wraz z zespołem

669 690 036

Sucholeski
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Wesołego Alleluja!

Reklamuj się w
SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Dzień Dziecka na Osiedlu Złotniki pełen radości i wspólnej zabawy

W sobotnie przedpołudnie Osiedle Złotniki wypełniło się śmiechem, radością i pozytywną energią. Wszystko za sprawą obchodów Dnia Dziecka, które zgromadziły około 120 dzieci wraz z rodzicami, dziadkami i opiekunami. Piękna, słoneczna pogoda stworzyła idealne warunki do wspólnego świętowania i spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Uroczystego powitania uczestników dokonali Michał Przybylski – przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle wraz z zarządem oraz Kolo Gospodyń Wiejskich Złotniki.

W cieniu drzew

Gospodarze wydarzenia podkreślili, jak ważna jest integracja mieszkańców oraz tworzenie okazji do wspólnego spędzania czasu przez całe rodziny.

Organizatorzy zadbałi o bogaty program atrakcji, dzięki któremu nikt nie miał czasu na nudę. Na uczestników czekały liczne konkurencje spor-

towe, gry i zabawy ruchowe, które wymagały nie tylko sprawności, ale także współpracy i zaangażowania. Dzieci z ogromnym entuzjazmem podejmowały kolejne wyzwania, zbierając punkty i nagrody za aktywny udział.

W ramach projektu „W Cieniu Drzew” odbyły się warsztaty ogrodnicze dla dzieci. Mali ogrodnicy wysiwalili rzeżuchę, bób i salatek oraz sadzili cebulę, miętę, komarzycę, nagietki, bazylię i pietruszkę liściową. Prawdziwym hitem okazały się kwitnące sadzonki konwalii majowych – roślin chętnie rosnących właśnie w cieniu drzew. Każde dziecko samodzielnie wykony-

wało wszystkie czynności – od siania i sadzenia po podlewanie. Warsztaty cieszyły się dużym zainteresowaniem i sprawiły uczestnikom wiele radości. Projekt „W Cieniu Drzew” prowadzony jest przez Agnieszkę Targońską i KGW w Złotnikach, a dotowany z budżetu Gminy Suchy Las.

Nie zabrakło również pysznych smakolepsów. Na gości czekały świeże pączki, desery, kawa i herbata. Młodszy mieszkańcy mogli natomiast delektować się grillowanymi bananami podawanymi z sosem czekoladowym lub truskawkowym oraz chrupiącym popcornem.

Szczególną satysfakcję dzieciom sprawiał fakt, że na uwielbiane przez wszystkich lody, które ufundowała lodziarnia Ciepło&Zimno, trzeba było wcześniej zapracować, biorąc pod uwagę udział w przygotowanych konkurencjach. Dzięki temu zabawa była jeszcze bardziej emocjonująca.

Jedną z największych atrakcji wydarzenia okazała się imponująca wystawa klocków LEGO przygotowana przez pasjonatów – Rafała Witeckiego oraz Stanisława Borsuta.

Zarówno dzieci, jak i dorośli z za-

interesowaniem podziwiali starannie przygotowane konstrukcje, pełne niezwykłych detali i pomyslowych rozwiązań. Wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem przez cały czas trwania imprezy i była miejscem licznych rozmów oraz wspólnych zdjęć.

Poczucie wspólnoty

Atmosfera wydarzenia była wyjątkowo rodzinna i przyjazna. Uśmiechy na twarzach najmłodszych uczestników oraz zaangażowanie rodziców i opiekunów były najlepszym dowodem na to, że organizacja Dnia Dziecka po raz kolejny zakończyła się sukcesem. Takie inicjatywy nie tylko dostarczają rozrywkę, ale również wzmacniają więzi sąsiedzkie i budują poczucie wspólnoty wśród mieszkańców Osiedla Złotniki.

Oprawę medialną wydarzenia zapewnił „Sucholeski Magazyn Mieszkańców Gminy” Fotorelację z imprezy przygotowali redaktor Agnieszka Łęcka oraz fotoreporter Maciej Luczkowski, dokumentując najciekawsze momenty tego wyjątkowego dnia.

Na zakończenie Michał Przybylski podziękował wszystkim uczestnikom

za obecność, wspólną zabawę i stworzenie niezwykle ciepłej atmosfery:

– Serdecznie dziękujemy, że byliście z nami. Wasza obecność, uśmiechy i zaangażowanie sprawiły, że ten dzień był naprawdę wyjątkowy – docenił przewodniczący. – Do zobaczenia podczas kolejnych wydarzeń organizowanych na Osiedlu Złotniki!

Dzień Dziecka na Osiedlu Złotniki po raz kolejny pokazał, że wspólna inicjatywa mieszkańców oraz zaangażowanie lokalnych społeczności potrafią stworzyć wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci najmłodszych i ich rodzin.

agus



fot. Maciej Luczkowski - więcej na FB/sucholeski

SESJE ŚLUBNE KOBIECĘ PORTRETOWE RODZINNE I INNE

Adam Wawrzyniak
Ambasador marki Sigma
Ambasador marki NPhoto

tel 533 611 687
foto.adamix@gmail.com

Zapraszam na sesje ślubne, okolicznościowe, portretowe, rodzinne, biznesowe i inne.

Pierwszy Turniej Koszykówki w Biedrusku przeszedł do historii

To były dwa dni sportowych emocji. Pod koniec maja w Biedrusku odbył się pierwszy, dwudniowy Turniej Koszykówki, który zgromadził ponad 60 zawodników i zawodniczek. Wydarzenie zostało zorganizowane z myślą o miłośnikach koszykówki w różnym wieku – od uczniów szkół średnich po najmłodszych mieszkańców miejscowości.



Przez dwa dni uczestnicy rywalizowali w sportowej atmosferze, dostarczając kibicom wielu emocji i niezapomnianych wrażeń.

Piątkowa rywalizacja szkół średnich

Pierwszy dzień turnieju odbył się w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Biedrusku. Do rywalizacji przystąpiło pięć drużyn złożonych z młodzieży szkół średnich. Poziom rozgrywek był bardzo wyrównany, a o końcowej klasyfikacji zdecydowała liczba zdobytych punktów.

Zwycięzcą turnieju została drużyna Promnice Most Warriors, która mimo porażki w bezpośrednim pojedynku z zespołem Brick City zgromadziła największą liczbę punktów w całych zawodach.



Drugie miejsce zajęło właśnie Brick City, natomiast na najniższym stopniu podium stanęła drużyna Los Bananos Biedrusko. Choć zespół ten poniósł tylko jedną porażkę, ostatecznie zdobył mniej punktów niż dwie wyżej sklasyfikowane ekipy.

W turnieju udział wzięły również drużyny Nescafe oraz G Ekipa, które ambitnie walczyły do ostatnich spotkań.

Tytuł najlepiej punktującego zawodnika dnia wywalczył Bartosz z Promnice Most Warriors, zdobywając imponujące 46 punktów.

Sobota pod znakiem młodych talentów

Drugi dzień zawodów rozegrano na świeżym powietrzu. Tym razem do rywalizacji przystąpiły dzieci z klas 1–8 szkół podstawowej.

Jako pierwsi na boisko wybiegli uczniowie klas 1–3. Cztery drużyny rozegrały łącznie sześć spotkań, prezentując ogromne zaangażowanie, sportowego ducha i radość z gry. Najskuteczniejszym zawodnikiem tej kategorii został Kacper, który zdobył 32 punkty i otrzymał specjalne wyróżnienie.

W dalszej części dnia rozegrano mecze uczniów klas 4–5 oraz klasy 7. Również w tych grupach nagrodzono najlepszych strzelców. W kategorii klas 4–5 wyróżnienie otrzymał Franek za zdobycie 14 punktów, natomiast wśród starszych uczestników najlepszy okazał się Leon, który zdobył 8 punktów.

Nagrody i podziękowania

Organizatorzy zadbali o to, aby każdy uczestnik i każda uczestniczka turnieju mogli zachować pamięć z tego wyjątkowego wydarzenia. Wszyscy otrzymali okolicznościowe medale, a także atrakcyjne nagrody, między innymi koszykarskie bidony oraz bony na lody.



Zakup nagród został sfinansowany ze środków przyznanych w ramach Zadania Lokalnego Zarządu Osiedla Biedrusko. Dzięki temu możliwe było dodatkowe uatrakcyjnienie wydarzenia i nagrodzenie zaangażowania wszystkich młodych sportowców.

Szczególne podziękowania kierujemy do Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Biedrusku za wsparcie organizacyjne i finansowe. Dzięki ich zaangażowaniu możliwe było zapewnienie profesjonalnej obsługi sędziowskiej przez Wielkopolski Związek Koszykówki, co znacząco podniosło rangę zawodów.

Serdecznie dziękuję również Zarządowi Osiedla Biedrusko za wsparcie inicjatywy poprzez finansowanie w ramach Zadania Lokalnego. Słowa uznania należą się wszystkim osobom, które przyczyniły się do organizacji turnieju, pomogły w przygotowaniu obiektu, opiece nad uczestnikami oraz sprawnym przebiegu zawodów.

To dopiero początek

Turniej pokazał, że koszykówka w Biedrusku cieszy się dużym zainteresowaniem i ma potencjał do dalszego rozwoju. Liczna frekwencja, zaangażowanie uczestników oraz pozytywne opinie rodziców i kibiców potwierdzają, że tego typu wydarzenia są potrzebne i warto je kontynuować.

Na zakończenie chciałbym poinformować, że wraz z początkiem roku szkolnego 2026/2027 planowane jest uruchomienie dwóch akademii minikoszykówki dla dzieci z klas 1–4. Będą one funkcjonowały jako filie KKS Basket Poznań w Biedrusku oraz w Murowanej Goślinie.

Obecnie projekty znajdują się na ostatnim etapie formalnym. Mamy nadzieję, że jeszcze w czerwcu nastąpi ich ostateczne zatwierdzenie, co pozwoli rozpocząć nabór i przygotowania do pierwszych treningów.

Michał Serdyński
organizator turnieju



Operacje i zabiegi, które zmieniają codzienność

- urologia
- okulistyka
- ginekologia
- neurochirurgia
- chirurgia ogólna i naczyniowa
- ortopedia dla dzieci i dorosłych
- laryngologia dla dzieci i dorosłych



61 66 43 303



szpital-poznan.luxmed.pl



**SEZON
GRILLOWY
Z EDEN DELI**

WWW.edendeli.pl
tel: 570 811 911

ul. Klonowa 1
62-002, Suchy Las
(budynek OKULARY.PL)



W ofercie m.in:

- produkty na grilla
- tradycyjne wędliny bez konserwantów
- świeże i wędzone ryby co czwartek
- dania garmazeryjne
- pieczywo rzemieślnicze

W rękach lekarza, któremu można ufać

Szpital MedPolonia rozwija działalność w dziedzinie ginekologii operacyjnej przez współpracę z dr n. med. Przemysławem Kądziołką, specjalistą w zakresie ginekologii.



Dr Przemysław Kądziołka od 20 lat w prywatnych szpitalach z sukcesem zajmuje się przeprowadzaniem małoinwazyjnych operacji ginekologicznych drogą laparoskopową, histeroskopową i pochwową, specjalizując się dodatkowo w zabiegach i operacjach uroginekologicznych leczenia nietrzymania moczu i obniżenia narządów płciowych.

Na najwyższym poziomie

Dr Kądziołka szkolenie zawodowe odbył w Ginekologiczno-Poloźniczym

Szpitalu Klinicznym im. Karola Marcinkowskiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, gdzie obronił również pracę doktorską. Odbył wiele staży w ośrodkach naukowych w kraju i za granicą. Uczestniczył w organizowaniu wielu szkoleń i konferencji ginekologicznych oraz uroginekologicznych, a także współorganizował prywatne kliniki medyczne.

Szeroka praktyka oraz nieustanne szkolenia pozwalają dr P. Kądziołce oferować pomoc medyczną na najwyższym poziomie fachowym, a świetne opinie pacjentek gwarantują, że oddają się w ręce lekarza, któremu można ufać.

Dr P. Kądziołka specjalizuje się w ginekologii operacyjnej, w małoinwazyjnych operacjach endoskopowych i pochwowych przy usuwaniu mięśniaków macicy, guzów jajników i macicy, w uroginekologii, nowoczesnych pochwowych operacjach nietrzymania moczu i wypadania narządów płciowych również z zastosowaniem implantów siatkowych,

w ultrasonografii uroginekologicznej i diagnostyce nietrzymania moczu i zaburzeń statyki narządów miednicy, zachowawczym leczeniu (farmakoterapia i pessaroterapia) nietrzymania moczu i obniżenia narządów płciowych, zabiegach i operacjach w ginekologii estetycznej i rekonstrukcyjnej, diagnostyce i leczeniu patologii szyjki macicy, trzonu macicy i jajników, problemach menopauzy i procesach starzenia się.

Łączenie kilku operacji

Wykorzystując nowoczesne zaplecze sal operacyjnych i oddziałów Szpitala MedPolonia dr P. Kądziołka oferuje szybką diagnostykę i leczenie operacyjne pacjentek zgłaszających się samodzielnie jak i kierowanych z Poradni Luxmed.

Wieloletnie doświadczenie w wykonywanych operacjach stwarza unikalną możliwość zaoferowania swoim pacjentkom łączenia kilku operacji podczas jednego krótkiego pobytu i jednego znieczulenia, co szczególnie istotne jest w leczeniu obniżenia narządów, nietrzymania moczu i rekonstrukcji poporodowych. Łączenie operacji skraca powrót do zdrowia w jednym okresie rehabilitacyjnym. W szpitalu MedPolonia z leczenia operacyjnego korzystało również wiele pacjentek z Irlandii.

Dr P. Kądziołka jest członkiem towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Ginekologów i Poloźników oraz jego sekcji, Uroginekologii, Endoskopii, Ginekologii Operacyjnej, Patologii Szyjki Macicy, Kolposkopii i Cytologii, Menopauzy, Endokrynologii i Menopauzy, Płodności i Niepłodności, Ultrasonografii, Polskiego Towarzystwa Uroginekologicznego, Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego, International Continence Society, Europejskiego Towarzystwa Uroginekologicznego, Mini Invasiv Surgery Academy, Polskiego Towarzystwa Ginekologii Estetycznej i Rekonstrukcyjnej, Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti-Aging.



MED POLONIA Sp. z o.o.
ul. Obornicka 262
60-693 Poznań
tel. 61 66 43 303
www.szpital-poznan.luxmed.pl